Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XVII | Wtorek 8 września 1936 r. | Nr. 245

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Z PARYŻA DO WENECJI

Gen. Śmigły-Rydz ma odbyć konferencję z Mussolinim

Prasa francuska pisze o 2 miljardach pożyczki dla Polski

WARSZAWA, 7.9 (tel. wł.). W niedzielę, w godzinach rannych Naczelny Wódz gen. Śmigły - Rydz opuścił Paryż. Zapowiedziany przyjazd do kraju na wtorek został odroczony. Termin powrotu gen. Śmigłego - Rydza zostanie podany w niedługim czasie.

POŻYCZKA DLA POLSKI

PARYŻ, 7.9. Praca francuska w dalszym ciągu zamieszcza artykuły omawiające doniosłe znaczenie wizyty gen. Śmigłego-Rydza. „Le Journal" stwierdza, że nigdy nie było wątpliwości, iż w obliczu istotnego niebezpieczeństwa oba państwa sojusznicze znajdą się obok siebie.

Jak z kół dobrze poinformowanych donoszą, rozmaite układy, jakie doszły do skutku między rządem francuskim, a generałem Rydzem - Śmigłym, mają być oficjalnie ogłoszone jeszcze w ciągu poniedziałku. Koła te utrzymują, że najważniejszy z tych układów **dotyczy finansowania zbrojeń Polski.**

Zdaniem „Echo de Paris" chodzi o otwarcie dla Polski kredytu w wysokości 2 miliardów franków, **która to suma ma być rozłożona na 5 lat i ma być** przeznaczona na zmodernizowanie materiału wojennego i uzupełnienie zbrojeń. Co do samego sojuszu, to do postanowień jego nie dodano żadnych nowych uzupełnień, ani żadnych nowych gwarancyj.

„Oeuvre" donosi, że doszłe do skutku układy będą jeszcze w ciągu poniedziałku przez rzeczoznawców obu stron ostatecznie wykończone. Układy te nie są skierowane przeciw żadnemu państwu. Państwa Małej Ententy zostały niezwłocznie poinformowane o dojściu do skutku tych układów oraz i ich znaczeniu i doniosłości.

Półoficjalny „Temps" twierdzi, że traktat sojuszniczy polsko - francuski, wybitnie obronny, zgodny z literą i duchem paktu Ligi Narodów i będący cennym instrumentem pokoju, został wzmocniony, odmłodzony, skonsolidowany i przystosowany do wymagań doby bieżącej w dziedzinie polityki międzynarodowej.

Zarówno po stronie francuskiej, jak i po stronie polskiej panuje całkowite zadowolenie z wyników, uzyskanych w konkluzji rozmów gen. Rydza-Śmigłego z ministrami francuskimi, jak również z wodzami armii francuskiej. Zasadnicza zgoda została zrealizowana we wszystkich poruszonych sprawach.

PARAFOWANIE UKŁADU

PARYŻ, 7.9. Prezydent republiki, Lebrun, wydał w niedzielę wieczór na zamku Rambouillet ku czci **generała Rydza-Śmigłego bankiet, w którym wzięli udział członkowie rządu francuskiego i członkowie ambasady i delegacji polskiej.**

Bezpośrednio po bankiecie parafowany został polsko - francuski układ, który zawiera szczegóły politycznej, gospodarczej i finansowej współpracy polsko - francuskiej, mającej na celu zacieśnienie sojuszu między obydwoma państwami.

W WENECJI

RZYM, 7.9. Donoszą z Wenecji, że **przybył tu ze Szwajcarii w drodze z Paryża do Warszawy gen. inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły-Rydz. Odbędzie on tu rozmowę z wiceministrem spraw zagranicznych Bastianinim, który specjalnie przybył z Rzymu do Weneceji samolotem.**

Niespodziewane przybycie gen. Śmigłego Rydza do Włoch, wywołało zrozumiałą sensację.

Jak mówią, gen. Śmigły - Rydz ma się spotkać również z Mussolinim.

WARSZAWA, 7.9. (Tel. wł.) Gen. Śmigły-Rydz obrał drogę powrotną z Paryża przez Włochy i przybył dzisiaj do Wenecji, gdzie odbywa się międzynarodowa wystawa sztuki. Jak wiadomo, gen. Śmigły-Rydz interesuje się ogromnie sztuką. Pobyt gen. Śmigłego-Rydza ma charakter całkowicie prywatny.

Do Wenecji przybył samolotem z Rzymu wiceminister spraw zagranicznych Bastianini, b. ambasador włoski w Polsce. Minister Bastianini złożył wizytę gen. Śmigłemu-Rydzowi.

W Warszawie utworzył się pod przewodnictwem prezydenta Starzyńskiego komitet powitania Naczelnego Wodza.

Oświadczenie gen. Śmigłego

przed odjazdem z Paryża

PARYŻ, 7.9. Gen. Rydz-Śmigły, wyjeżdżając z Paryża, udzielił przedstawicielowi agencji Havasa następującego oświadczenia:

W chwili, gdy powracam do Polski, chciałem wyrazić uczucia, które wzbudziło we mnie **serdeczne i przyjazne przyjęcie, jakiego doznałem we Francji zarówno ze strony rządu jak i ludności we wszystkich miastach i miejscowościach,** które odwiedziłem: w Paryżu, **Nancy, Strasbourgu, Metzu, Reims i tylu innych.**

W czasie mego pobytu na pięknej ziemi francuskiej przebywałem stale w atmosferze sympatii i przyjaźni. **Najbardziej wzruszyły mnie dowody serdecznych uczuć dla armii polskiej, okazywane mi na każdym kroku,** ilekroć znalazłem się w obecności przedstawicieli armii francuskiej.

Jestem bardzo wdzięczny generałowi Gamelin, dzięki któremu byłem obecny na manewrach i zwiedziłem szereg ważnych ośrodków wojskowych. **Wyniosłem stamtąd wrażenie najbardziej dodatnie, a także szczere uznanie dla doskonałości pracy dowódców oraz dla znakomitej postawy wojska. Skłoniłem głowę przed waszymi sławnymi pomnikami, które upamiętniają bohaterskie i wzniosłe poświęcenia. Odwiedziłem mogiły żołnierzy polskich, poległych na polu chwały za ideał ojczyzny i wolności. Zachowam o tym głębokie i wzruszające wspomnienie.**

Podczas tych ośmiu dni miałem z generałem Gamelin, wodzem armii francuskiej, stałą wymianę myśli, pożyteczną i pełną zaufania.

Ś. † p.

Aleksander Juszczyk

DŁUGOLETNI MAJSTER

plugowni Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza Huta w Zawierciu,

przeżywszy lat 54 zmarł dnia 6 września b.r.

W Zmarłym straciło Towarzystwo sumiennego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci.

DYREKCJA

Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza Spółka Akcyjna w Zawierciu

---

Choroba R. Dmowskiego

WARSZAWA, 7.9 (tel. wł.). „I.K.C." podaje za sanacyjnym „Dziennikiem Polskim" pogłoskę, jakoby R. Dmowski, przebywający rzekomo w Poznaniu miał być poważnie chory, a stan jego podobno ciężki.

Doniesienia te nie są prawdziwe, gdyż jak się dowiadujemy, R. Dmowski bawi obecnie w Kosowie a stan jego zdrowia jest bardzo dobry.

Król Belgii

OPUŚCIŁ AUSTRIĘ

WIEDEŃ, 7.9. Król Belgii Leopold III bawił przez pełne 3 tygodnie incognito w Austrii, spędzając jako zapalony alpinista swój urlop w Tyrolu północno-zachodnim. Pobyt jego w Austrii trzymany był w ścisłej tajemnicy.

Król opuścił już Austrię ze względu na rocznicę tragicznej śmierci królowej Astrid, udając się do Kussnacht, gdzie nastąpiła, jak wiadomo, ta straszna katastrofa.

Waldemaras

PROSI O UŁASKAWIENIE

KOWNO, 7.9. B. premier litewski Waldemaras skazany w r. 1934, zwrócił się do prezydenta o ułaskawienie go. W prośbie swej zobowiązuje się po ułaskawieniu opuścić granice Litwy i poświęcić się wyłącznie pracy naukowej.

Narodowe wojska hiszpańskie

gromią czerwone falangi

SEVILLA, 7.9. W swoim kolejnym przemówieniu przez radio gen. Quiepo del Llano oświadczył, że **wojska powstańcze odniosły zwycięstwo.**

Na froncie Talavera de la Reina rząd madrycki wysłał silną kolumnę dla powstrzymania posuwających się oddziałów powstańczych.

Podczas nocy nie były prowadzone żadne operacje, jednak świcie oddziały kolumny płk. Yague ruszyły do ataku i **zmusiły przeciwnika do ucieczki w kierunku stolicy.** Powstańcy zdobyli 20 samochodów ciężarowych, 2 auta pancerne, 2 armaty, 30 wozów z amunicją i 2 samoloty. Wzięli do niewoli **przeszło 150 jeńców.** Straty wojsk rządowych wynoszą przeszło 350 zabitych i rannych.

SEVILLA, 7.9. Według komunikatu gen. Franco, wojska rządowe na odcinku Talavera po otrzymaniu posiłków z Madrytu usiłowały zawładnąć miejscowością Alberche, położoną na północ od Talavera. Wojska rządowe zostały odparte z dużemi stratami. 2 samoloty rządowe strącono.

POD MALAGĄ

LIZBONA, 7.9. Komunikat wojsk powstańczych donosi o rozbiciu kolumny rządowej na północ od Malagi przez oddziały znajdujące się pod dowództwem gen. Varela. Wojska czerwone pozostawiły na polu bitwy **120 zabitych, 8 karabinów maszynowych, amunicję i samochody ciężarowe.**

KOMUNIKAT MADRYCKI

WARSZAWA, 7.9. Z Madrytu donoszą: Ministerstwo wojny komunikuje, iż wojska rządowe, działające na froncie południowym **osiągnęły punkty wyznaczone przez główne dowództwo.** Straże przednie kolumny wojsk rządowych działającej w prowincji Kordoba, rozbiły oddział powstańców w okolicy Montoro, zadając przeciwnikowi poważne straty. Na polu bitwy pozostało przeszło stu zabitych. Starcie w okolicy Muriano niedaleko Kordoby również zakończyło się niepowodzeniem powstańców, których straty wynoszą 200 zabitych.

Położenie powstańców w Oviedo jest rzekomo krytyczne.

Komunikat czerwonego rządu madryckiego przypomina słynne komunikaty austriackie z czasów wojny światowej, kiedy to mówiono o „osiągnięciu punktów wyznaczonych przez główne dowództwo". Wiadomo wówczas było, iż armia austriacka bierze lanie.

WARSZAWA, 7.9. (Tel. wł.) Ostatnie komunikaty z Sevilli, siedziby narodowego rządu hiszpańskiego są skąpe. Naczelne dowództwo przygotowuje się do generalnego ataku. Panuje pogląd, iż walka o San Sebastian będzie krótsza aniżeli o Irun.

„Kpt. Janusz szukamy Ciebie"

Energiczne i ofiarne poszukiwania balonu „LOPP"

WARSZAWA, 7.9 (tel. wł.). Kierownictwo akcją poszukiwań polskiego balonu jest ześrodkowane w ręku dowódcy sowieckiego północnego okręgu awiacyjnego. W poszukiwaniach biorą udział trzy patrole po trzy samoloty każde. Przeszukują one tundrę północną według specjalnej zgóry ułożonej marszruty. Plan poszukiwań opracowano bardzo starannie na podstawie kierunków wiatrów, jakie w okresie od 31 sierpnia do 2 września panowały nad Rosją Północną.

Stacja radiowa w Moskwie obok komunikatu w języku rosyjskim, zawierającego odezwę do ludności okręgów północnych, by wzięła udział w poszukiwaniu lotników polskich, wygłasza co kilkanaście minut odezwę w języku polskim do zaginionych lotników. Odezwa ta brzmi:

— „Kapitanie Janusz, szukamy ciebie!"

Jak stwierdzono, polscy lotnicy mieli na pokładzie swego balonu małą radiową stację odbiorczą typu turystycznego.

Kierownictwo zawodów jest przeświadczone, że lotnicy radiostacji tej nie zrzucili, lecz mają ze sobą, ponieważ stacyjka ta waży bardzo mało. Nie jest więc wykluczone, że głos radiostacji moskiewskiej będzie przez polskich lotników usłyszany i że widząc przelatujące samoloty, dadzą oni znak o sobie.

W polskich sferach lotniczych panuje duży niepokój wobec nadaremnych tak dotychczas, wysiłków odszukania zaginionych balonów. Lotnicy nasi przypominają jednak częste wypadki wędrówki po lasach i bezdrożach zawodników balonowych.

CZY MIELI BROŃ

Kpt. Janusz i por. Brenek wzięli ze sobą tylko trzydniowy zapas żywności i nie mieli ciepłych kombinezonów. Niewiadomo również, czy mają broń. Ponieważ nasi zawodnicy zawsze biorą rewolwery, nie jest więc wykluczone, że obaj lotnicy na wszelki wypadek w nie się zaopatrzyli. Umożliwiłoby to im zdobycie jakiegoś pożywienia, ponieważ nie brak w tundrze rosyjskiej ptactwa i zwierzyny.

Dodać należy, że powłoka balonu jest zgóry dobrze widoczna i nawet z wysokości 1500 m. można ją zauważyć.

Poszukiwania jednak mogą być poważnie utrudnione przez fatalne warunki atmosferyczne jakie obecnie panują na północy Rosji. Padają tam od dłuższego czasu deszcze, które mogą utrudnić w wysokim stopniu akcję ratowniczą.

Jak lądowała „Warszawa II"

MOSKWA, 7.9. Balon „Warszawa II" z pilotami Hynkiem i Janikiem wylądował dnia 1 bm. o godz. 2.30 według czasu warszawskiego na terenie rady wiejskiej (sielsowietu) Czepiec w rejonie Biełoziero (dawny Pietropawłowsk) w odległości 8 km. na południowy wschód od wsi Maksimow.

Lądowanie nastąpiło na błotach. Lotnicy, zostawiwszy balon, udali się piechotą w kierunku południowym przez bagna. Droga była niezmiernie ciężka i trudna, o czym świadczy fakt, że na przebycie odległości, wynoszącej niespełna 5 km., lotnicy zużyli 3 godziny czasu. Aeronauci polscy szli cały czas w kierunku lasu, który wydawał się im wyżej położony. Droga przez las zajęła im około godziny czasu.

Około południa lotnicy spotkali na łąkach pod wsią Maksimow pastucha który przyprowadził ich do wsi. Ludność przyjęła lotników polskich bardzo serdecznie. We wsi lotnicy zmuszeni byli pozostać cała dobę, gdyż padał ulewny deszcz.

Następnego dnia w towarzystwie kilkunastu włościan lotnicy udali się na miejsce lądowania balonu. Po wielkich wysiłkach udało się wydobyć i wstrząsnąć powłokę balonu i instrumenty. Kosza jednak nie udało się wydostać. Trzeba go było zostawić.

Po przetransportowaniu powłoki balonu do rejonu Biełoziero, lotnicy wraz z balonem udali się koleją do Biełoozierska, odległego o 100 km. skąd odlecieli samolotem do stacji kolejowej Czerepowiec, a stamtąd koleją do Leningradu, dokąd przybyli w dniu wczorajszym. Z Leningradu lotnicy udają się wprost do Warszawy.

Lotnicy początkowo mieli wiatr w kierunku północno-wschodnim, który nad obwodem Kalinińskim zmienił się na północny, a następnie a zachodni, wobec czego lotnicy musieli lądować.

W odległości 30 km. od miejsca lądowania balonu „Warszawa 2" lądował balon „Polonia".

KANCLERZ HITLER

wygłosi wielką mowę polityczną

BERLIN, 7.9. (Tel. wł.) W Norymbergii rozpoczznie się jutro doroczny kongres narodowo-socjalistycznej partii. Właściwe obrady rozpoczną się dopiero w środę. W piątek odbędzie się apel delegacyj przed kanclerzem Hilerem, a w sobotę apel młodzieży.

W niedzielę odbędzie się masowy apel i do zgromadzonych dziesiątek tysięcy przemówi Hitler. W przemówieniu tym poruszone mają być aktualne tematy polityczne.

W poniedziałek odbędzie się wielka defilada wojskowa, poczem kanclerz przemówi do żołnierzy.

6 osób zabitych, 30 rannych

podczas wyścigów samochodowych

LONDYN, 7.9. Jeden z najtragiczniejszych wypadków w historji sportu samochodowego wydarzył się w niedzielę podczas zawodów International Tourist Trophy w północnej Irlandii.

Automobil znanego kierowcy brytyjskiego Chambersa zarzucił pod miejscowością Newtownards i wpadł w licznie zebraną publiczność, mając w tej chwili szybkość około 160 kilometrów na godzinę.

6 osób zostało na miejscu zabitych, a blisko 30 ciężko rannych przewieziono do szpitala. 2 osoby w międzyczasie zmarły.

Kłopoty Anglii w Indiach

Niebezpieczny ruch wśród Muzułmanów

LONDYN, 7.9. Z Indii donoszą o niebezpiecznym ruchu, jaki dał się zaobserwować wśród plemion mahometańskich na pograniczu afgańskim. Szczepy indyjskie gromadzą się wzdłuż północno - zachodniej granicy Indii. Niebezpieczne te ruchy zmusiły rząd indyjski do znacznego wzmocnienia załóg w Peszawarze i do obsadzenia wszystkich przełęczy wojskiem. Ruch graniczny z Afganistanem który dotąd szedł przez przełęcz Khaiber, skierowano na Quettę.

Przypuszczają tutaj, że ruchy, dotąd wiernych Anglii i stanowiących jedną z podstaw jej władzy w Indiach, plemion muzułmańskich, stoją w pewnym związku z powstaniem arabskim przeciwko Anglikom i żydom w Palestynie, które, jak wiadomo, wspomagane jest przez ochotników z Syrii i Iraku, a także innych ludów muzułmańskich.

87 oskarżonych

O „NAJAZD NA MYŚLENICE"

KRAKÓW, 7.9. Wielka sprawa polityczna o najazd na Myślenice, która będzie przedmiotem rozprawy jeszcze w roku bieżącym, obejmuje większą liczbę oskarżonych, niż przypuszczano pierwotnie.

W wyniku śledztwa przeprowadzonego przez sędziego śledczego dla spraw politycznych przy krakowskim sądzie okręgowym łącznie postawiono w stan oskarżenia 87 osób.

Co mówią wybory

do gminnych rad żydowskich

WARSZAWA, 7.9 (Tel. wł.) Dziś w nocy ukończono obliczanie głosów złożonych w czasie niedzielnych wyborów do gminy żydowskiej w Warszawie. Wynik wyborów jest sensacyjny. Przede wszystkiem świadczy on o bardzo znikomym zainteresowaniu się żydostwa warszawskiego wyborami. Na 94.300 osób uprawnionych do głosowania, złożyło swoje głosy do urn wyborczych tylko 10.745 osób, czyli nieco ponad 40% wyborców.

Pierwsze miejsce zupełnie niespodziewanie **zajęła organizacja socjalistyczna**, która na 30 mandatów do rady gminnej zdobyła 14 mandatów. **Sukces „Bundu" świadczy o radykalizacji mas żydowskich w Warszawie.** Dopiero na drugim miejscu znalazła się organizacja o charakterze religijnym, mianowicie „Aguda", która zdobyła 11 mandatów. T. zw. blok narodowy żydowski, jednoczący wszystkie organizacje socjalistyczne, zmontowany z dużym trudem i po dłuższych targach, zdobył wczoraj tylko 10 miejsc. Lista organizacji „Mizrachi" zdobyła 4 mandaty. Po dwa mandaty zdobyli: „Poalej-Sjon", lista radnego Sztuckgolda, lista radnego Piżycy i lista radnego Morgensztern. Tylko po jednym mandacie zdobyli „Poalej-Sjon aktywiści", oraz rewizjoniści Żabotyńskiego i lista adwokata Noacha Pryłuckiego, czyli t. zw. lista „ludowców".

Podobny wynik zanotowano w mniejszych miastach i miasteczkach. W Ciechanowie, Zamościu, Płońsku, Płocku i in. miastach zdecydowana klęskę ponieśli sjoniści, tracąc **dotychczasowe mandaty przeważnie na korzyść bundowców lub też Agudy.**

(O wyborach w Zagłębiu piszemy na innym miejscu. — Red.).

Manifestacja komunistyczna

W LONDYNIE

LONDYN, 7.9. Wczoraj na Trafalgar Square komuniści zorganizowali manifestację na rzecz rządu madryckiego. Wzięło w niej udział około 15.000 osób. Uchwalono rezolucję przeciwko interwencji „mocarstw faszystowskich w Hiszpanii, zagrażających demokracji i pokojowi Europy".

Krwawe orgie

CZERWONEJ MILICJI W WALENCJI

LONDYN, 7.9. „Daily Express" donosi, że anarchiści rozstrzelali pewnego młodego Anglika nazwiskiem Rickett, który jako ochotnik walczył na różnych frontach hiszpańskich po stronie rządowej.

Do Londynu przybył pewien lekarz hiszpański z Walencji, który w redakcji „Daily Mail" opowiedział swoje przeżycia w okresie opanowania miasta przez czerwonych.

Sygnałem do rozpoczęcia wojny domowej było w Walencji podpalenie kościoła San Juan del Mercardo. Gdy stało się wiadomem, że skarby i kosztowności kościoła zostały przez zakrystiana usunięte, komuniści schwytali go i poddali wymyślnym torturom, podczas których ten wyzionął ducha.

Jednocześnie rozpoczęła się nagonka na zakonnice i duchownych. Pałac biskupi został obrabowany i spalony.

Drogocenne kielichy i inne naczynia kościelne można jeszcze dzisiaj znaleźć w różnych spelunkach, gdzie zbierają się najgorsze męty społeczne.

Z urządzania głośnych orgij zasłynął szczególnie czerwony komisarz Navacerrada, który po każdej przehulanej nocy kazał przyprowadzić jeńców, których ku rozweseleniu towarzyszy poddawano torturom a następnie rozstrzelano.

O wspólny program

„ŚWIATA PRACY"

Dnia 10 bm. odbędzie się w Warszawie wspólna konferencja delegatów związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, na której odbędzie się proklamowanie wspólnego programu gospodarczego i społecznego polskiego świata pracy. Ze strony pracowników państwowych wezmą udział w konferencji przedstawiciele Stowarzyszenia pracowników państwowych, Związku nauczycielstwa polskiego, Związku urzędników skarbowych, Związku pracowników administracji wojskowej oraz Związku pracowników poczty i telegrafu.

Pracownicy samorządowi, reprezentowani będą przez delegatów Związków pracowników miejskich i Związku pracowników prywatnych reprezentować będzie Unia pracowników umysłowych.

W charakterze gości wezmą udział przedstawiciele centrali robotniczej oraz delegaci trzech centrali spółdzielczych.

Nie faszyzm a bolszewizm

istotnym niebezpieczeństwem dla ruchu zawodowego

LONDYN, 7.9. W Plymouth rozpoczynają się dziś obrady kongresu związków zawodowych. Kongres zajmie się przedewszystkiem szeregiem zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej przyczem na pierwszy plan wysuwa się kwestia hiszpańska.

„News Chronicle" przypuszcza, że angielska partia pracy i Trade-Union wypowiedzą się za zniesieniem wywozu broni do Hiszpanii. Drugim ważnym zagadnieniem, znajdującym się na porządku dziennym obrad kongresu jest **kwestia nawiązania ściślejszej łączności z sowieckimi związkami zawodowymi.** W tej sprawie wypowiedziała się rada generalna kongresu związków zawodowych, która w ogłoszonym niedawno memoriale odrzuciła stanowczo projekt utworzenia wspólnego frontu z komunistami. Memoriał rady generalnej związków zawodowych wskazuje na niebezpieczną taktykę komunistów dążących do rozsadzenia jednolitych organizacyj związków zawodowych. Dalszym zagadnieniem, nad którym obradować będzie kongres, jest **kwestia walki z faszyzmem.**

„Daily Telegraph" nawiązując do tego punktu obrad **przestrzega kongres przed mieszaniem się do spraw wewnętrznych innych krajów.** Dziennik podkreśla, powołując się na memoriał rady generalnej, że **istotnym niebezpieczeństwem dla ruchu zawodowego jest nie faszyzm, lecz bolszewizm.** W Sowietach — pisze dziennik — nie ma nawet zaczątków organizacyj zawodowych w zachodnio - europejskim znaczeniu.

Nadszedł czas, że musimy się zdecydować

Dramat, który przeżywa naród hiszpański, uważany do niedawna za przodujący w szeregach narodów katolickich, musi budzić refleksje nie tylko natury politycznej.

Wojna domowa na półwyspie pirenejskim ujawniła, jakie rezultaty daje wytrwała, nakładem dużych środków prowadzona agitacja komunistyczna oraz niedostateczne zorganizowanie katolików nie posiadających odpowiedniej kadry przodowników myśli i akcji katolickiej.

Porównajmy tylko katolicyzm Hiszpanii z katolicyzmem Niemiec. Przecież znacznie cięższą i dłużej trwającą walkę przetrwać musieli niemieccy katolicy aniżeli Hiszpanie. Tak zwany „kulturkampf" z epoki Bismarcka to jedna wielka epopea katolicyzmu, zakończona zwycięstwem społeczności katolickiej.

I jeżeli dzisiaj prądy neopogańskie jeżeli niezwykłe represje stosowane przez władze hitlerowskie nie zdołały rozbić jedności Niemców - Katolików, ani też osłabić tętna ich życia społeczno - religijnego, to fakt ten znowu zasługuje na uwagę i ustalenie jego przyczyny.

Nie jest to rzeczą trudną, ktokolwiek interesuje się cokolwiek ruchem katolickim w innych krajach, ten wie, jak wzorowo, jak świetnie zorganizowani są od lat dziesiątków katolicy w Rzeszy Niemieckiej oraz jak żywy i głęboki jest ich kult życia religijnego.

Znaną jest rzeczą, że kadrę przywódców katolicyzmu niemieckiego stanowi obok kleru b. liczny zastęp inteligencji działaczy doświadczonych, wypróbowanych, nie wahających się spędzić część życia w obozach koncentracyjnych za jawne stawanie w obronie Wiary i Kościoła.

Przywódcy i organizacja — te dwa słowa wyjaśniają tajemnicę spoistości i odporności Kościoła katolickiego w Niemczech wobec wrogich ataków, a jednocześnie ujawniają przyczyny tragedii Hiszpanii.

Oparcie katolicyzmu tylko na formach przekazanych tradycją a nie na jego istotnej treści, brak właściwych przywódców umiejących zorganizować masy, boleśnie daje się we znaki Hiszpanom.

Zamieszczony przez nas onegdaj list Episkopatu polskiego woła na alarm. Wskazuje społeczeństwu na niebezpieczeństwo bezbożnictwa i komunizmu, które nas dosięga, uderza w podstawy naszego życia narodowego i państwowego.

Jednocześnie zbiorowy list pasterski stawia przed nasze oczy drogi, którymi się wciska do nas wróg zajadły, nieubłagany, oraz przyczyny, dla których znajduje podatne warunki rozwoju.

Jeżeli komukolwiek przykład Hiszpanii nie wystarczał, jeżeli ktoś nie potrafił dotąd wyciągnąć z niego właściwego wniosku — orędzie biskupów polskich znakomicie mu to ułatwi.

Sprawa jest jasna. Nadszedł czas, że musimy się zdecydować, które poglądy uznajemy za własne, jakim hołdujemy, których gotowi jesteśmy nie tylko z całą energią i odwagą bronić, lecz — co znacznie ważniejsze — przestrzegać ich w życiu własnym, zawodowym i organizacyjnym.

Musimy skończyć z katolicyzmem polegającym wyłącznie na uczestniczeniu w uroczystościach poświęceń sztandarów, gmachów, na udziale w nabożeństwach żałobnych za dostojników państwowych.

Nie możemy sobie pozwolić nadal na frazesowanie i obłudę.

Jeżeli mamy poprowadzić zwycięską kontrofenzywę przeciwko komunizmowi i bezbożnictwu, to stanąć muszą w szeregach walczących nie katolicy „od święta", idący luzem, mędrkujący, radykalizujący, połowicznie tylko uznający i stosujący zasady katolicyzmu.

Musi powstać zwarty, mocny front, oparty na organizacjach katolickich: w pierwszych szeregach jego kroczyć musi inteligencja, ona musi prowadzić masy, im świecić przykładem w walce.

A wtedy nie straszny będzie dla nas komunizm i inne prądy antychrześcijańskie. Wówczas raz jeszcze historia stwierdzi, że byliśmy przedmurzem, o które się rozbiły zalewające świat fale komunizmu.

m.

Związki pracownicze chcą

upaństwowienia przemysłu i małej inflacji

Donosiliśmy już o projektach organizacyj pracowników umysłowych, występujących z planem częściowego upaństwowienia wielkiego przemysłu i wypuszczenia waluty pomocniczej w kwocie 1.000.000.000 złotych.

Na nadchodzący czwartek dn. 10 bm. zwołano konferencję porozumiewawczą przedstawicieli Unii Pracowników Umysłowych, stowarzyszeń urzędników państwowych i samorządowych oraz związków nauczycielskich, które zgłosiły również akces do kongresu świata pracy.

Na konferencji tej omówione będą wyżej wymienione daleko idące plany reform gospodarczych.

Socjaliści francuscy

występują przeciwko komunistom

Naczelne władze partii socjalistycznej na posiedzeniu w dn. 2 września powzięły znamienną uchwałę przeciwko komunistom, która obecnie opublikowano.

Uchwała głosi m. in., że partia socjalistyczna poruszona jest kampanią, zainaugurowaną przez partię komunistyczną na rzecz utworzenia t. zw. „frontu francuskiego" i oświadcza, że nie została zaproszona do wypowiedzenia się na ten temat.

O ile chodzi o proces moskiewski, uchwała wyraża podziękowanie prezydium Drugiej Międzynarodówki, Federacji związków zawodowych i redakcji „Populaire", za stanowisko zajęte w tej sprawie.

Wyraża ona poza tym solidarność z treścią listu, jaki swego czasu premier Blum wystosował na ręce dep. Thoreza w którym podkreśla on zdecydowaną wolę pokoju ze strony rządu frontu ludowego, kierowanego przez socjalistów.

Powyższa uchwała jest dowodem poważnego rozdźwięku między francuskimi socjalistami a komunistami, który ostatnio szczególnie się zaostrzył a skutek procesu moskiewskiego.

Dalsze miliardy

na wzmocnienie obronności Francji

Według informacji paryskiego dziennika „Matin" na odbytej w sobotę radzie gabinetowej, min. Daladier przedstawił projekt wyasygnowania na dozbrojenie i wzmocnienie obronności kraju 10 miliardów franków. Suma ta miałaby być wydatkowana w ciągu czterech najbliższych lat.

Jednocześnie prasa francuska prowadzi na swych łamach dyskusję w sprawie formy, w jakiej dokonane być powinno wzmocnienie obronności kraju, a w szczególności czy należy przedłużyć czas służby wojskowej, czy też rozwinąć w wyższym jeszcze stopniu przemysł wojenny.

Rozważana jest również konieczność utworzenia kolumn zmotoryzowanych z żołnierzy zawodowych. W chwili obecnej nie ma jeszcze informacyj, w jakim kierunku pójdzie decyzja rządu.

Można jednak przypuszczać, że nie wyrazi się ona w przedłużeniu okresu służby wojskowej, lecz raczej w „polityce sprzętu wojennego", połączonej ze wzmocnieniem kadr zaciągów ochotniczych i zawodowych.

Niesnaski w obozie komunistycznym

po wyroku moskiewskim

Oficjalne organy rządu sowieckiego „Izwiestia" i „Prawda" w dłuższych artykułach zaatakowały ponownie przywódców drugiej międzynarodówki za obronę Trockiego, Zinowjewa, Kamieniewa i towarzyszy.

„Prawda" bardzo gwałtownie występuje przeciwko nazywaniu ruchu trockistowskiego ruchem opozycyjnym partji bolszewickiej. Starając się oczywiście uzasadnić te epitety, które usankcjonowały proces i wyrok moskiewski „Dziennik" pisze, że wyrok sądu sowieckiego jest dotkliwym ciosem dla wszystkich wrogów związku sowieckiego, a m. in. dla leaderów drugiej międzynarodówki.

„Izwiestia", atakując prasę socjalistyczną, pisze, że przywódcy socjalistyczni w różnych krajach będą usiłowali wyzyskać proces moskiewski w tym celu, aby doprowadzić do zerwania frontu ludowego.

Stanowisko prasy sowieckiej, zajęte wobec drugiej międzynarodówki, pozwala przypuszczać, że prasa ta szuka pretekstu, by móc zrzucić odpowiedzialność za zerwanie frontu ludowego na drugą międzynarodówkę.

W tutejszych kołach dziennikarskich odnoszą wrażenie, iż zapadła decyzja, aby Komintern nie dzielił z drugą międzynarodówką kierownictwa frontem ludowym.

Wizyta dyplomaty

POLSKIEGO W KOWNIE

W dniu dzisiejszym przybyć ma do Kowna w charakterze nieoficjalnym poseł polski w Lizbonie p. T. Romer.

Według informacyj prasy litewskiej poseł Romer przyjeżdża w odwiedziny do swego brata stryjecznego, profesora uniwersytetu w Kownie.

Prasa litewska zaznacza dalej, że min. Romer jest znany zagranicą, jako gorący zwolennik zbliżenia między Litwą a Polską. Za granicą niejednokrotnie spotykał się z ministrem spraw zagranicznych Litwy Łozorajtisem.

Tak wygląda swoboda

kultów religijnych w Sowietach

Ostatnio aresztowano w Sowietach z polecenia ludowego komisarza spraw wewnętrznych około 40 cudzoziemców w tym przeszło połowę kobiet, pod zarzutem namawiania obywateli sowieckich do nawiedzania przeznaczonych dla kolonii cudzoziemskich kościołów katolickich.

Aresztowanym oświadczono, że dalszy ich pobyt w granicach republik sowieckich jest nie wskazany, mają zatem opuścić granice państwa w ciągu czterech tygodni.

Na protesty aresztowanym cudzoziemcom oświadczono, że utrzymywanie bliższych stosunków między obcokrajowcami i obywatelami sowieckimi nie jest pożądane, w każdym zaś razie obywatele sowieccy nie mogą uczęszczać do świątyń, przeznaczonych dla cudzoziemców.

Z DNIA

UNARODOWIENIE HANDLU NISZCZY ŻYCIE GOSPODARCZE POLSKI"

Prasa żydowska raz po raz zdradza wielką troskę o losy naszego państwa. „Nowy Dziennik" na przykład zastanawiając się nad przyszłością włościaństwa i miast takie snuje rozważania:

„Miasto jest przyszłością chłopa polskiego. Ale nie jest i nie może być jego — teraźniejszością. Nie może być zaś dlatego, ponieważ miasto samo ma ogromne nadwyżki ludności bezrobotnej, z którą nie wie co uczynić. Dopóki w mieście szaleje bezrobocie, dopóki przemysł i handel przeżywają ostry kryzys, dopóty miasto nie jest w stanie wchłonąć nowych przybyszów ze wsi.

Handel w Polsce może stworzyć nowe możliwości zatrudnienia tylko wtedy, gdy dojdzie do tego znaczenia i poważania, jakim się cieszy we wszystkich innych krajach. — Wtedy, gdy zniknie szlachecki punkt widzenia na rolę kupca w obrocie gospodarczym, gdy zniknie nagonka na handel jako na „zbędne pośrednictwo", gdy biurokracja przestanie szykanować handel i szczuć przeciw niemu, gdy zniknie przeciążenie podatkowe i całe ustawodawstwo antyhandlowe.

A wreszcie — gdy zniknie heca bojkotowa która niszczy handel i całe życie gospodarcze Polski.

Kiedyś — mamy nadzieję — dotrze chłop swym prostym rozumem do jądra prawdy i zrozumie, że każda próba walki gospodarczej z żydami, każda heca bojkotowa — osłabia gospodarczo miasto i oddala moment, w którym miasta Rzeczypospolitej będą mogły wchłonąć nadwyżkę ludności wiejskiej".

Nielada zasługę zdobywa sobie „Nowy Dziennik" wobec naszego państwa. Teraz dopiero my, Polacy, uświadomimy sobie, że przyszłość naszej ojczyzny zależy od tego, aby handel nadal pozostał w rękach żydowskich, aby chłop w dalszym ciągu był bezwzględnie wyzyskiwany przez żyda-odbiorcę jego produkcji i żyda-dostawcę tandety.

A jeżeli z dobrej rady nie skorzystamy?

Czy pojechali

W SPRAWIE POŻYCZKI!

W kołach politycznych Warszawy panuje opinia, że pobyt w Paryżu naczelnego dyrektora Banku Polskiego dr. Barańskiego i naczelnika Wydz. Kredytu zagranicznego związany jest z pertraktacjami na temat poważniejszej pożyczki dla Polski.

Pogłoski o ustąpieniu

AMBASADORA LIPSKIEGO

Sfery polityczne w Paryżu kolportują pogłoskę, jakoby ambasador polski w Berlinie Lipski, w krótkim już czasie ustąpić miał z zajmowanego stanowiska.

W kołach politycznych Warszawy pogłoska ta nie znajduje potwierdzenia.

Belgja buduje fortyfikacje

I DOZBRAJA ARMIĘ

Mieszana komisja wojskowa wysłuchała wczoraj przemówienia szefa sztabu generalnego o konieczności zakończenia prac fortyfikacyjnych.

Przyjęto rezolucję podkreślającą znaczenie ufortyfikowania okręgu Antwerpii, uczynienia obronnymi linii Liege i Namur przeciwko nieoczekiwanym atakom i uzupełnienia organizacji obronnej kanału Alberta i linii wod na południowej granicy.

Inna rezolucja stwierdza konieczność przyznania kredytów nadzwyczajnych na całkowite zmotoryzowanie kawalerii, na artylerię przeciwlotniczą, zakończenie systemu fortyfikacyj, modernizację lotnictwa, dodatkowe uzbrojenie 12 dywizyj pierwszej linii oraz na ochronę ludności.

PREMIERA W TEATRZE

„Głupi Jakub"

komedia 3 aktach Tadeusza Rittnera.

Słusznie zauważył naczelnik wydziału oświatowego Magistratu sosnowieckiego p. K. Nawrocki, przemawiając na otwarciu sezonu teatralnego, iż teatr miejski w Sosnowcu zdobył już sobie publiczność. W oświadczeniu tem tkwi coś więcej aniżeli stwierdzenie wynikające z matematycznego obliczenia. Bo zdobycie publiczności nie znaczy tylko zdobycie liczby, ale przede wszystkiem zdobycie uznania dla pracy dyrekcji, aktorów, inwencji reżyserskiej, doboru sztuk itd. Publiczność zagłębiowska zdobyta została przede wszystkim w tym sensie. Sądząc z wyboru sztuki na inauguracje sezonu i z jej wystawienia można się spodziewać, iż w bieżącym sezonie ze zdobyczy tych nic nie zostanie uronione, a raczej zostaną one powiększone.

Wybór najlepszej komedii Rittnera „Głupi Jakub" był najzupełniej trafnym. Na scenie sosnowieckiej komedji Rittnera bodaj że jeszcze nie grano. Po drugie, „Głupi Jakub", pomimo „swych lat", nie stracił na aktualnym wyrazie. Ten głupi ale uczciwy Jakub w otoczeniu mądrych, z których każdy mistrzowsko uchwycony został i pod względem konflików psychologicznych i obserwacyjnie jest postacią, jakże dla wielu, wielu nadal niezrozumiałą, niepojętą. Każda postać w komedji to postać żywa, pulsująca krwią, namiętnościami i ambicjami czasami drapieżnemi (Hania), to znów starczo obrzydliwemi (Szambelan).

Rittner to komediopisarz subtelny. Nie uznaje taniego efekciarstwa. Jest pisarzem dla ludzi o wyrobionym smaku artystycznym, o pewnej kulturze. Jego komedie nie są ani dla gawiedzi, ani dla tych, którzy każdą trochę lepszą sztukę od farsy gotowi są określać jako „nudną piłę". Ale, ktokolwiek ma choć trochę wyczucia artystycznego, kto choć trochę uważa się za Europejczyka, ten nie tylko będzie się dobrze czuł na „Głupim Jakubie", ale odniesie pełną satysfakcję i bawiąc się znakomicie i znajdując wiele ciekawych problemów aktualnych życiowych.

„Głupi Jakub" wystawiony został starannie: gra utrzymana na wysokim poziomie. Czołowi bohaterowie: szambelan (p. Cornobis), Marta (p. Arciszewska), Hania (p. Anusiakówna), Jakub (p. Krotke) i Teofil (p. Gołaszewski) grali doskonale, w pewnych sytuacjach koncertowo. Takim „majsterszykiem" była gra w domino: szambelan i Hania, a następnie „partja" uzupełniona przez Teofila i Martę. P. Cornobis jako szambelan był bez zarzutu. Wstępnym bojem zdobyła sobie publiczność p. Anusiakówna, znakomicie kreując ambitną, drapieżną, sprytną Hanię. Teofilowi (p. Gołaszewskiemu) mielibyśmy do zarzucenia brak... sumiastego, oficerskiego wąsa (oczywiście z owej epoki, a więc podkręconego zamaszysto w górę).

Przy okazji podkreślić trzeba, iż postać Teofila to jedna z najciekawszych postaci w „Głupim Jakubie", jako znakomicie uchwycona sylwetka człowieka o niewolniczym usposobieniu, chcącego żyć ze wszystkimi w zgodzie, hamującego się pozornie, gdy jest sam, ale wobec „pana i władcy" tego, który mu daje żyć, który go utrzymuje uległego i zatracającego wszelką godność. Postać nie łatwa do odtworzenia, bowiem łatwo mogła się stać groteskową. P. Gołaszewski zachował umiar i dał nam Teofila żywego, prawdziwego, nie papierowego i nie farsowego.

O p. Krotke w roli Jakuba już wspomniano wyżej. Rola zagrana była z temperamentem, przy jednoczesnym artystycznym wycieniowaniu najdrobniejszych szczegółów.

Swe „lwie pazury" aktorskie pokazali w epizodach p. Marwicz (Katarzyna) i p. Kochanowicz (doktór).

Dekoracja b. dobra, podkreślała czas w którym cała rzecz się działa. Mówił o tem zresztą i ubiór bohaterów komedii.

Pierwszą premierę w nowo zaczętym sezonie należy uważać za najzupełniej udaną.

(ss)

P.S. Publiczność znajdującą się na parterze denerwowało zachowanie się niesfornej galerii. „Owacyjne" galerii i całe zachowanie mówiło dość przekonywująco o niskim poziomie kultury w pewnych sferach. Teatr ma za zadanie podniesienie poziomu kultury, tedy miejmy nadzieję, iż będziemy naocznymi świadkami jej wzrostu, gdy galeria poczmie zachowywać się odpowiednio.

Jak wykorzystać urlop jesienny?

Jedźmy tam, gdzie jest ciepło, tanio i pięknie

Wiele osób korzystać musi z urlopów dopiero teraz, jesienią. Zupełnie nie słusznie uważają oni siebie niejednokrotnie za pokrzywdzonych, zapominając, że koledzy, którzy bawili na wywczasach w sierpniu — nie mieli pięknej pogody, a ciągłe deszcze uniemożliwiały plażowanie, pozostawiając tylko... brydge'a pod dachem.

Urlop jesienny może być spędzony w jaknajlepszych warunkach, trzeba tylko wybrać okolicę, której klimat zapewni nam ciepło i pogodę.

Ostatniemi czasy dużo się mówi i słyszy o t. zw. Ciepłem Podolu. Nazwa ta jest zupełnie słuszna i stosowna, panuje tam bowiem klimat typowo kontynentalny z bardzo małą ilością opadów, znacznie mniejszą niż we wszystkich innych okolicach Polski.

Właściwością Ciepłego Podola, pod względem terenowym, są jary, w korycie których płynie Dniestr i jego dopływy. Krajobraz tworzą stepowe zbocza jarów i doliny rzek o nadzwyczaj żyznej glebie, na której uprawia się winorośl, arbuzy, melony, pomidory, kukurydzę itp.

Tam leży właśnie „Polski Meran", Zaleszczyki — miejscowość, w której bez obawy „zepsucia" urlopu możemy spędzić dni wypoczynku, rozkoszując się klimatem i obfitością południowych owoców.

W dniach 15—27 bm. podczas „Obchodu Winobrania" obowiązywać będą do Zaleszczyk ulgi kolejowe w wysokości 66 proc. udzielane na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Ulgi te należy rozumieć w ten sposób, że do Zaleszczyk można będzie jechać ze zniżką 33 proc. powrót natomiast będzie zupełnie bezpłatny.

„Obchód Winobrania" jest okazją miłego spędzenia urlopu oraz poznania przepięknych — południowych okolic naszego kraju oraz ujrzenia pomysłowych i oryginalnych imprez, jakie w tym czasie będą urządzone w Zaleszczykach.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

8 Wtorek	Dziś Narodzenie NMP. Jutro Sergjusza. Wschód słońca 5 m. 07. Zachód „ 18 m. 16.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajemnica Panny Brinx".
PALACE: „Nie porzucaj mnie".

× OSOBISTE. Inż. mgr. Zwoliński z inspektoratu pracy w Sosnowcu objął stanowisko obwodowego inspektora pracy w Zawierciu.

× KIEROWNICTWO SEKCJI WOKALNO - MUZYCZNEJ Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia członków Koła, że we tworek dnia 8 bm. o godz. 19 odbędzie się dalsza próba żeńskiej części chóru. Próba śpiewu odbędzie się w lokalu klubu Tow. związku, ul. Sienkiewicza 17 a I p. (wejście klubowe).

× ZARZĄD SEKCJI EMERYTÓW Polskiego Związku pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków - emerytów, że w nadchodzącą środę, dnia 9 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a nadzwyczajne walne zebranie członków sekcji emerytów.

× ZWOLNIENIE ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODCHORĄŻYCH. W przyszłym tygodniu rozpocznie się zwalnianie z szeregów absolwentów szkół podchorążych rocznika 1913 i starszych, którzy zostali powołani do służby czynnej jesienią r. ub. Termin zwolnienia został celowo dostosowany do rozpoczynających się zajęć na wyższych uczelniach.

Jednocześnie przeprowadzone będzie zwolnienie z pułków szeregowych rocznika 1913, odbywających służbę w piechocie, których powołano w zeszłorocznym turnusie wiosennym.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 8 bm. teatr miejski z Sosnowca gra w Strzemieszycach, w sali kina „Paw" o godz. 20.30 świetną komedję T. Rittnera p. t. „GŁUPI JAKUB".

W środę dnia 9 bm. teatr miejski z Sosnowca odegra w Olkuszu, w sali kina „Orzeł" o godz. 20.30 komedję T. Rittnera pt. „GŁUPI JAKUB".

J.E. ks. biskup Kubina

PRZYBĘDZIE DO BĘDZINA

Jak wiadomo w Będzinie przystąpiono do budowy Domu katolickiego, który będzie siedzibą organizacyj katolickich.

W kwietniu b.r. miała się odbyć uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego, jednakże z powodu niemożności przyjechania J. E. ks. biskupa Kubiny odłożono ją na jesień.

Uroczystość ta odbędzie się za miesiąc, a mianowicie w dniu 11 października r.b. Zaszczyci ją swą obecnością pasterz naszej diecezji J. E. ks. biskup Kubina.

Zarząd parafialnej Akcji katolickiej oraz Komitet budowy Domu katolickiego wszczęły już przygotowania do zorganizowania uroczystości i przyjęcia Dostojnego Gościa.

Tego samego dnia t.j. 11 października r.b. odbędzie się w Będzinie zjazd zarządów i członków Akcji katolickiej okręgu zagłębiowskiego.

Program uroczystości podamy w swoim czasie.

× REJESTRACJA UMÓW O NAUKĘ W RZEMIOŚLE. Dzięki staraniom Związku rzemieślników chrześcjan w Sosnowcu, zarząd Izby rzemieślniczej w Kielcach uchwałą z dnia 4 sierpnia r.b. zezwolił w. w. Związkowi na przyjmowanie i przedkładanie Izbie rzemieślniczej w Kielcach do rejestracji umów o naukę w rzemiośle. Zezwolenie to dotyczy jednak tylko tych rzemiosł dla których na terenie Sosnowca nie ma cechu. Biuro Związku rzemieślników chrześcjan w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16 czynne jest codziennie od godz. 8 do 13 i 18 do 19.

Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

W dniu 6 bm. w lokalu własnym odbyło się zebranie członków Związku zaw. pr. przem. i handl. Zagłębia Dąbrowskiego, na którym, zgodnie z postulatem walnego zebrania — założono kasę pożyczkowo - oszczędnościową. Narazie do kasy zapisało się kilkudziesięciu członków Związku, którzy uchwalili regulamin kasy i wybrali tymczasowy zarząd w składzie następującym pp.: Skarszewski Teofil (prezes), Czekaj Edward, Jaroszkowski Aleksander, Kasprzyk Stan., Szmal Piotr i Szymański Józef.

Kasa rozpoczęła swoją działalność. Udział do kasy wynosi zł. 25 składka miesięczna minimum zł. 2. Tymczasowy zarząd przyjmuje zainteresowanych członków związku w sprawach kasy w środy od godz. 6 do 7 wiecz. W ciągu bm. zostanie zwołane walne zebranie członków kasy.

Na zebraniu postanowiono poprzeć akcję organizacji Domogród, do której zapisało się kilkunastu członków Związku. Do zarządu Domogrodu wydelegowano z ramienia związku p. Edwarda Szlachtę.

Postanowiono również w dalszym ciągu czynić starania w kierunku posuwania naprzód sprawy realizacji budowy własnych domków pracowniczych.

Pod koniec uchwalono wziąć liczny udział w powitaniu Naczelnego Wodza gen. Śmigłego - Rydza, który będzie przejeżdżał przez Sosnowiec.

Z działalności Szkoły muzycznej

W SOSNOWCU

Szkoła muzyczna, jako typ normalnego konserwatorium jest uczelnią koncesjonowaną przez Min. WR i OP. i odpowiada pod względem programowym — średnim szkołom muzycznym. Zakres nauki obejmuje wszystkie przedmioty teoretyczne i praktyczne, jakie wchodzą w skład programu konserwatoriów. Nauka udzielana jest przez dyplomowanych pedagogów, muzyków i artystów. W b. roku szkolnym otwarta zostanie również klasa operowa w programie której znajdą się między innymi nauki: historia sztuki i kostiumologia, historia teatru i sceny polskiej, charakteryzacja, dykcja. Zadaniem szkoły będzie umożliwienie młodym talentom zagłębiowskim debiutów na scenach teatrów operowych. Grono pedagogiczne złożone z pedagogów o pełnej wartości wychowawczej i artystycznej — daje rękojmię sumiennie i rzetelnie prowadzonej nauki. O wartości nauki w szkole muzycznej posłużyć może fakt, że b. uczenica kursu średniego klasy prof. Bielickiego — p. Helena Szopkówna, złożyła konkursowy egzamin wstępny i została przyjęta na kurs wyższy Państw. Konserwatorium muzycznego w Berlinie.

Wpisy do szkoły już się rozpoczęły. Informacyj udziela sekretariat codziennie w godz. od 9—12 i 16—20, ul. Dęblińska 11, tel. 1-49.

× W SPRAWIE ODDŁUŻENIA CZELADZI. W nadchodzący piątek odbędzie się w Kielcach posiedzenie komisji oddłużeniowej dla samorządów z tytułu długów prywatno - prawnych. Na posiedzeniu tem omawiana będzie również sprawa oddłużenia Czeladzi. W związku z tem do Kielc wyjechał sekretarz Magistratu czeladzkiego p. Tajchman, dla złożenia odpowiedniego materiału.

Prace drużynowego

WE WRZEŚNIU

1. Uporządkowanie inwentarza obozowego, sprawdzenie sprawozdania z obozu tak programowego jak i kasowego. Sprawozdanie należy przedłożyć Komendzie Chorągwi, zarządowi K. P. H. i dyrekcji szkoły, jeżeli jest drużyna szkolna.

2. Na zbiórce zastępu zastępowych lub radzie drużyny drużynowy zapozna wszystkich z zasadami zaliczania drużyn na szczeble rozwoju oraz z ogólnemi zasadami wyścigu pracy a szczególnie z planem kampanji wycieczkowej jesiennej, normami wycieczek i ich punktacją.

3. Do dnia 15.9 drużynowy przesyła wniosek do hufcowego o zaliczenie drużyny do tego szczebla rozwoju, na jakim znajduje się drużyna według zdania drużynowego i rady drużyny.

4. Do dnia 30.9 drużynowy wraz z radą drużyny opracowuje plan pracy drużyny na rok mający trwać do przyszłej jesieni. Plan ten w formie zgłoszenia „Zamierzenia drużyny na bieżący rok" wypisane na specjlanym arkuszu, wydanym przez GKH — przedstawia do 30.9 drużynowy swojemu hufcowemu.

5. W czasie od 12—20 września winien każdy zastęp drużyny odbyć wycieczkę, w czasie której: a) przećwiczy dwie gry zastępu, b) odbędzie obrzęd rozpoczęcia wyścigu, ukrywa odpowiedni list lub spis członków zastępu (zakopuje), c) wysyła na pocztówce meldunek do Dha Naczelnika Harcerzy (Hm. Antoni Olbromski, Warszawa, Myśliwiecka 3-5) o przystąpieniu do wyścigu i miejscu swojej wycieczki.

W ciągu wolnych sobót i niedziel września zastępy organizują dalszy ruch wycieczkowy, wypełniając po ich odbyciu tablicę wycieczkową, wiszącą w izbie drużyny.

Tragiczna śmierć

PIĘCIOLETNIEJ DZIEWCZYNKI

W ub. niedzielę w południe wydarzył się na kolonii Sulno w Strzemieszycach nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padła 5-letnia dziewczynka Helena Stopa.

Dziewczynka przejechana została przez ciężarowy samochód, prowadzony przez szofera Franciszka Kowalskiego, zamieszkałego w Żychcicach.

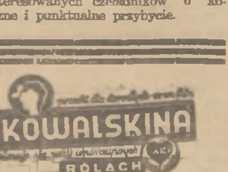
Nieszczęśliwą dziewczynkę, z pogniecioną klatką piersiową, przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

Szofera zatrzymano do czasu przeprowadzenia dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę za spowodowanie wypadku.

× **LEKCJE CHÓRU MIESZANEGO.** dąbrowskiego Towarzystwa muzycznego rozpoczęły się już od wczoraj. Lekcje odbywają się w lokalu Towarzystwa w Dąbrowie, w Resursie obywatelskiej, 3 Maja 19.

× **PRZEDSZKOLA DLA DZIECI ORAZ KURSY KROJU, SZYCIA I HAFTU** w Chrześc. Tow. dobroczynności w Będzinie na Górze Zamkowej i na Kordonie, prowadzone przez Siostry Pasjonistki, już się rozpoczęły: zapisy dodatkowe jeszcze dzisiaj, we wtorek i środę.

× **Z ŻYCIA CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W SOSNOWCU.** Zarząd Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcjańskiej w Sosnowcu zawiadamia, że w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 14, w lokalu Związku rzemieślników chrześcjan w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się zebranie organizacyjne czeladzi grupy spożywczej t.j. rzemiosł: piekarskiego, cukierniczego, młynarskiego i rzeźniczo-wędliniarskiego. Zarząd prosi wszystkich zainteresowanych czeladników o konieczne i punktualne przybycie.



Jak Sosnowiec powita

Naczelnego Wodza gen. Śmigłego-Rydza

Według zapowiedzi dzisiaj rano miał, jak wiadomo, przejeżdżać przez Zagłębie w drodze z Francji do Warszawy Naczelny Wódz gen. Śmigły-Rydz. Termin przyjazdu został jednak przesunięty i będzie podany do wiadomości później.

Komitet obywatelski ustalił następujący program przyjęcia Naczelnego Wodza w Sosnowcu:

Na peronie dworca kolejowego w Sosnowcu ustawią się cztery kompanie honorowe policji państwowej, Strzelca, hufca szkolnego i kolejowego przysposobienia wojsk. oraz orkiestra górnicza Tw. hr. Renard. Dowództwo nad kompanjami honorowemi obejmie oficer wyznaczony przez komendanta garnizonu.

Szpaler z peronu kolejowego do wyjścia przed dworzec, którędy przejdzie Naczelny Wódz będą tworzyć umundurowani górnicy. Po przyjeździe pociągu na dworzec orkiestra górnicza odegra hymn państwowy, oddziały prezentują broń, a równocześnie komendant garnizonu składa raport Naczelnemu Wodzowi.

Wszystkie organizacje społeczne. Związki, Stowarzyszenia i młodzież szkolna ustawią się na placu przed dworcem kolejowym w następującym porządku: lewa strona placu (od miejsca postoju taksówek) zajmie młodzież szkolna, środek placu zajmie Federacja polskich związków obrońców ojczyzny i organizacje PW i WF, prawe skrzydło placu zajmą wszystkie inne organizacje, związki, stowarzyszenia itp. oraz osoby pragnące wziąć udział w powitaniu.

Po wyjściu przed dworzec Naczelnego Wodza powita w imieniu całego społeczeństwa prezydent miasta p. Kaczkowski, poczem orkiestra kolejowego przysposobienia wojskowego odegra „Pierwszą Brygadę".

Następnie kompanie honorowe sprezentują broń i przy dźwiękach orkiestry, która odegra hymn narodowy Naczelny Wódz odjedzie w dalszą drogę.

Komitet obywatelski wyłonił sekcję organizacyjną w składzie pp.: Styki Andrzeja, Nowary Zygmunta, Iskry Ławickiego Romualda i Szczerbińskiego Ryszarda, która ma za zadanie regulować porządek podczas uroczystości powitania.

Delegowani przedstawiciele władz zajmą miejsca z prawej i lewej strony stopni wejściowych na dworzec kolejowy pod zegarem.

ROZKAZ

W związku z uroczystym powitaniem Naczelnego Wodza w przejeździe przez Zagłębie Dąbrowskie polecam wszystkim organizacjom wchodzącym w skład Federacji PZOO wziąć gremialny udział w powitaniu w tych miejscowościach, przez które pociąg będzie przejeżdżał.

Organizacje winny wystąpić z pocztami sztandarowymi i w mundurach.

Powiatowy Komendant Federacji PZOO (—) A. Styka, kpt. w s. s.



Wyniki wyborów do gmin

wyznaniowych żydowskich

Jak donieśliśmy pokrótce wczoraj, w ub. niedzielę odbyły się w Sosnowcu i w Dąbrowie wybory do wyznaniowych gmin żydowskich.

W Sosnowcu na 5600 osób, uprawnionych do głosowania, głosowało 3972 w Dąbrowie odsetek głosujących był większy, bowiem na 1308 uprawnionych głosowało 1073 osoby.

W Sosnowcu pomimo wystawienia 14 list, wyłoniono dwa bloki, a mianowicie rabina Hagera, blok t. zw. narodowy i komisarza gminy Tencera. Walka między obu tymi ugrupowaniami była bardzo ostra. Wybory niedzielne nie dały żadnej z tych grup większości, bowiem obie otrzymały po 7 mandatów. Podczas obliczania mandatów powstała kwestia sporna co do jednego mandatu dla bloku rabina Hagera. Mandat ten chciano oddać Poale Sjon lewicy. Wywołało to protest ze strony przedstawicieli bloku Hagera, którzy odmówili podpisania protokułu. Sprawę podziału mandatów będzie musiało rozstrzygnąć starostwo.

W Dąbrowie w wyniku głosowania podział mandatów był następujący: rzemieślnicy 3, zwolennicy rabina Ersztajna 1, lista b. prezesa gminy Neufelda 2, Poale Sjon prawica 1, Aguda 2, chasydzi, zwolennicy rabina Kromołowskiego 1, sjoniści 1, sjoniści rewizjoniści 1.

Do poważniejszych awantur podczas wyborów nie doszło.

Znów śmierć górnika

w bieda-szybie

Ostatnio znów dość często notowane są w Zagłębiu Dąbrowskiem nieszczęśliwe wypadki podczas eksploatacji węgla z nielegalnych szybików.

W ub. niedzielę znów wydarzył się w Sosnowcu na Dębowej Górze, na polach obok kolonii Alwina tragiczny wypadek, którego ofiarą padł bezrobotny górnik 49-letni Marek Majka, zamieszkały w Klimontowie.

Majka, zjeżdżając do szybu został odurzony gazami, wskutek czego stracił przytomność i runął z wysokości 20 metrów na dno szybu.

Nieszczęśliwy górnik poniósł na miejscu śmierć.

Zmasakrowane zwłoki wydobyto na powierzchnię i przewieziono do kostnicy.

Nagły zgon

STAREGO ŻEBRAKA

We wsi Żychcice mieszkał od dłuższego czasu 58-letni Walenty Zięba, wdowiec, żyjący z żebraniny po okolicznych wsiach.

Onegdaj Zięba, wracając do domu z żebraniny siadł na przydrożnym kamieniu w Żychcicach, aby odpocząć, po żmudnej wędrówce.

Siedząc na kamieniu Zięba dostał niespodziewanie silnego krwotoku płucnego i nim pospieszono mu z pomocą, zmarł.

Zwłoki umieszczono w kostnicy.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH

OBOWIĄZUJĄCY OD 1 WRZEŚNIA 1936 R.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.20, 7.46(p), 10.57, 12.56, 18.42 (p).
„ Kolnaszek: 16.37.
„ Częstochowy: 8.24, 15.08, 20.44.
„ Ząbkowic: 9.52, 15.39, 18.28, 23.16.
„ Będzina: 15.28.
„ Kazimierza: 8.36, 15.10, 16.00, 20.45, 23.35.
„ Maczek (przez Kazimierz): 8.36, 23.15.
„ Strzemieszyc: 7.27 (r.), 9.52, 12.01, [illegible] 17.39, 19.38.
„ Dęblina: 16.04.
„ Kielc: 1.40, 7.36. (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.46.
„ Tunelu: 6.25.
„ Charsznicy: 13.36.
„ Katowic: 1.55, 5.09, 5.47, 6.20, 7.10, 7.35, 7.50 8.05, 8.29, 9.42, 10.12, 11.01*), 11.46, 12.08(p), 12.46, 13.27, 14.25, 15.52, 16.38, 17.01, 17.35, 18.52, 19.28, 20.02, 20.25, 21.32, 21.50 (p), 22.08 (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.22, 23.04, 23.38.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 5.41, 7.48, 12.07 (p), 16.33, 21.50 (p),
„ Częstochowy: 9.40, 14.19, 17.35, 23.04.
„ Będzina: 16.59.
„ Kazimierza: 7.31, 12.35, 16.55, 19.50, 21.27
„ Maczek (przez Kazimierz): 12.35.
„ Strzemieszyc (przez Kazimeirz): 7.31.
„ Strzemieszyc: 5.06, 6.18, 7.33 (r) 10.10, 18.23 21.30,
„ Radomia: 11.45.
„ Dęblina: 1.51.
„ Tunelu: 8.26, 18.49.
„ Charsznicy: 15.48.
„ Katowic: 0.12, 1.37, 5.56, 6.23, 6.56*) 7.26, (r) 7.45, 7.55, 8.22, 8.57, 9.47, 10.55, 11.57, 12.54, 13.34, 14.10, 15.00, 15.27(r), 15.34, 16.00, 16.35 17.37, 19.21, 18.41(p), 19.36, 20.40, 22.43, 23.09.

UWAGA: (p). pospieszne.
*) kursuje w dni nauki szkolnej na odcinku Ząbkowice—Zawiercie
(r) kursuje tylko w dni robocze.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK, 8 WRZEŚNIA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.03 Mazury i polki (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.35 Parę informacyj. 7.40 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Na podwórku" — obrazek Jana Grabowskiego — dla dzieci młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Życie kulturalne Śląska. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Sekstet Kameralny Niny Mańskiej. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Muzyka lekka (płyty). 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.30 „Gospodyni śląska" Praktyki gospodarcze — pogadanka Kamili Nitschowej. 15.45 „Skrzynka PKO". 16.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Halina Ekierówna — fortepian, Adam Mazanek — bas. 16.45 „Tadeusz Kościuszko" — odczyt, wygł. dyr. Jan Friedberg. 17.00 Wiązankę pieśni ludowych śląskich w opracow. i pod dyr. Henryka Niczego wykona Mieszany Chór Kolejowy. 17,20 Muzyka taneczna (płyty). 17.50 „Pogadanka o węgorzu" — wygł. Hanna Juchnowiczówna. — 18.00 „Najmłodsi lotnicy" — pogadanka mgr. Zdzisława Hierowskiego. 18.10 „Nie bujaj Pan" — koncert niespodzianek w oprac. St. Studnickiego. 18.30 Koncert reklamowy. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy (z Wystawy Radiowej w Warszawie). 20.25 „Najrozmowniejszy odludek" — wywiad T. Markowskiego ze Stanisławem Wasylewskim. 20.40 Dziennik wieczorny. 20.50 Pogadanka aktualna 20.55 „Duch Wojewody" — opera w 3 aktach Ludwika Grossmana. 23.00 Wiadomości sportowe.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ZEBRANIE STOW. KUPCÓW POLSKICH.** W ub. niedzielę w koedukacyjnej szkole handlowej w Zawierciu odbyło się zebranie Stow. kupców polskich pow. Zawierciańskiego. Zebranie zagaił prezes Stow. p. Br. Zawadzki. Na zebraniu obecny był naczelnik urzędu skarbowego p. Gaca, który zaznajomił zebranych z płatnością podatków. Pod koniec zebrania omawiane były sprawy organizacyjne.

× **DOŻYNKI W KOZIEGŁOWACH.** W dniu 6 bm. w Koziegłowach w szkole rolniczej odbyły się uroczystości dożynkowe. Na uroczystościach tych obecni byli pp.: starosta Wardejn-Zagórski, mgr. Stan. Malanowicz, miejscowy ksiądz proboszcz Fr. Zientara oraz liczne koła wiejskie z pobliskich wiosek. O godz. 11 rano w kościele parafialnym odprawione zostało przez miejscowego ks. proboszcza uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyło się wręczenie wieńców przedstawicielom władz, a następnie odtańczono szereg tańców.

× **LUSTRACJA SADÓW W POW. ZAWIERCIAŃSKIM.** W tych dniach bawił w Zawierciu instr. inż. p. Piekielniak z Kielc, który wraz z pow. instr. p. Wereszczaką, przeprowadzili w pow. Zawierciańskim lustrację sadów i szkółek. W jednej ze szkółek znaleziono korówkę wełnistą; właścicielowi tej szkółki, nie wolno będzie sprzedawać drzewek owocowych.

× **KRADZIEŻ.** Na szkodę Małgorzaty Szoty, zam. w Zawierciu przy ul. Dalekiej 10, niewykryci dotąd sprawcy skradli za pomocą urwania kłódki w domu — 75 zł. gotówką i złotą obrączkę ogólnej wartości 95 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

KRONIKA OLKUSZA

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA W OLKUSZU.** Po letniej przerwie teatr, wzorem lat ubiegłych, wznawia swe występy, które będą się odbywać w pierwszą środę każdego miesiąca.

Na pierwsze przedstawienie, w dniu 9 bm. dana będzie świetna komedia T. Rittnera pt. „Głupi Jakób".

× **BÓJKA MIĘDZY BRAĆMI.** Wieś Lgota, gm. Dłużec była w dniu 6 bm. widownią krwawej bójki między zamieszkałymi w tejże wsi braćmi: Janikiem Józefem i Janikiem Janem. Ten ostatni zadał swojemu bratu Józefowi szereg ciężkich obrażeń cielesnych. — Poszkodowany złożył meldunek o zajściu na posterunku P. P. w Wolbromiu. Policja prowadzi dochodzenie.

× **POŻAR.** We wsi Otola, gm. Żarnowiec wybuchł w dniu 5 bm. groźny pożar. Pastwą ognia padły 2 stodoły wraz ze zbożem i sprzętem rolniczym na szkodę gospodarzy: Gembki Józefa i Antoniego Miśkiewicza. W dochodzeniu ustalono, iż pożar powstał wskutek zaprószenia ognia z papierosa przez nieznanych osobników, przechodzących ścieżką tuż obok spalonych stodół.

× **PRZEPALONE PRZEWODY.** W Olkuszu, w dniu 6 bm. o godz. 7 wieczorem miał miejsce wypadek, który mógł pociągnąć za sobą tragiczne następstwa. W sieci elektrycznej, przeprowadzonej nad ul. Wolbromską przepaliły się dwa przewody i zarząc się spadły na jezdnię. W tym samym momencie zabawiała się w tem miejscu grupka dzieci. Na szczęście obecny posterunkowy błyskawicznie zainterweniował, usuwając dzieci i przechodniów. Przybyły monter usunął uszkodzenie.

OFIARY

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim Sp. Akc. składa na bezrobotnych zł. 15 (piętnaście), otrzymane od p. Bronisława Hulista, do jej dyspozycji za niedozwolone manipulacje z prądem elektrycznym w mieszkaniu przy ul. Limanowskiego 24 w Dąbrowie Górniczej.

Na ociemniałych: 1) 3 zł. 15 gr. zebrane (w czerwcu) przez uczen. gimn. E. Plater); 2) 2 zł. przysłane w znaczkach pocztowych przez pana R. K.; 3) zamiast kwiatów w dniu imienin p. dr. Szwarcbartowej higienistki ofiarowały zł. 5. Ofiary powyższe zostały złożone na ręce p. d-rowej Kozłowskiej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nasz niedobór budżetowy

za miesiąc sierpień

Miesiąc sierpień, według tymczasowych zestawień Ministerstwa skarbu, zamknięty został kwotą dochodów — 167.819 tys. zł. i wydatków 170.806 tys. złotych.

Przewyżka wydatków nad dochodami daje niedobór 2.986 tys. zł.

Sierpień w ciągu roku budżetowego jest zawsze miesiącem o najmniejszych wpływach z danin publicznych. Przeciętna dochodów od kwietnia do lipca włącznie wynosiła 175,4 milionów zł. wobec 167.8 milionów zł. w sierpniu r. ub. Wskutek tego zmniejszenia dochodów również wydatki w sierpniu musiały ulec pewnej redukcji i wyniosły 170.8 mil. zł., [illegible] zas gdy przeciętna za pierwsze 4 miesiące bieżącego roku budżetowego wykazuje 174.9 mil. zł.

Deficyt budżetowy w sierpniu 1935 r. wynosił 29.7 milionów zł., przyczym ogólna suma dochodów w sierpniu r. ub (w układzie budżetu tegorocznego) wyniosła 149.9 mil. zł., a wydatków 179,6 milionów zł.

Kronika gospodarcza

Wczorajsze losowanie

3 PROC. [illegible] POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ. I-ej EMISJI

Zł. 500.000 Nr. 40 — 7815.
Zł. 100.000 Nr. 25 — 19032
Zł. 50.000 Nr. 3 — 1048
Zł. 10.000 Nr. Nr. 2 — 14302, 4—18696 10—9550, 8—17955, 15—3079, 17—3189, 18—20355, 19—17485, 29—6843, 16991, 32—20600, 42—22743, 45—10412.
Zł. 5.000 Nr. Nr. 1—222, 4—14746, 6—16785, 7—18119, 8—22232, 10—11100, 14—1589, 15—9919, 16—6810, 17—445, 18—12162, 19—12769, 20—200, 22—19669, 11422, 23—8546, 24—8229, 24—5629, 10721, 25—10785, 8828, 26—15245, 10808, 27—20144, 30—20859, 15733, 22800 33—4915, 9670, 10140, 34—21065, 35—14949, 38—5348, 7722, 39—12161, 40—16618, 42—1451, 16596, 10099, 45—1187, 45—14572, 44—18207, 47—995, 16128, 48—21515, 49—431, 50—7066, 49—16835.
Zł. 2.000 Nr. Nr. 1—8167, 19270, 10393, 15799, 13723, 3—191, 344, 2781, 3311, 7134, 8846, 13432, 18804, 20517, 22568, 10—8793, 2285, 11264, 19942, 210346, 23—683, 3131, 4861, 7887, 17094, 24—1388, 5705, 5910, 11781, 19610, 27—1159, 3692, 6526, 18859, 19462, 32—16062, 16340 19322, 20715, 22899, 33—4023, 6418, 11632, 14834, 20509, 34—7328, 8178, 12562, 16609, 19825, 36—3, 12, 5410, 10788, 16298, 37—522, 4565, 10017, 10498, 15244, 38—8813, 9292, 16439, 17541, 22869, 39—2315, 16399, 16510, 15243, 19929, 41—10830, 14510, 15100 19156, 47—5284, 6718, 7221, 8178, 8952, 10716, 11681, 15510, 16116, 19445. 49—1471, 2592, 3626, 6843 19670, 50—1877, 4290, 8727, 9514, 10691, 12758, 14270, 18727, 18985, 19419.

OLBRZYMI WZROST OBIEGU PIENIĘŻNEGO W USA. Według wykazu, ogłoszonego przez amerykański urząd szacunkowy, obieg pieniężny pod koniec lipca wynosił 6.162 millonów dolarów. Podwyżka wypłat weteranom powiększyła obieg o 290 mlionów dolarów. Obieg pieniężny w okresie od końca stycznia do końca lipca rb. powiększył się o 425 milionów dol. W końcu lipca obieg powiększył się o 644 milionów dol. wobec roku ubiegłego. Na głowę ludności przypada przeciętne 47.96 dol. wobec 43.37 dol. w roku ubiegłym.

TRUDNA SYTUACJA W PRZEMYŚLE DZIANYM. Sytuacja na rynku tkanin dzianych i trykotażowych w Łodzi, pomimo przygotowań do sezonu jest niewyjaśniona. Chociaż ceny zostały podwyższone, przemysł otrzymuje ostatnio dość znaczne ilości zamówień od swych prowincjonalnych odbiorców; znaczna część tych zamówień nie może być jednak wykonana, gdyż producenci drobni i średni, z uwagi na trudności na rynku przędzy i strajk w przemyśle zarobkowym, ograniczają produkcję lub nawet zawieszają ją całkowicie.

Również i ceny tkanin wykazują wahania, co oczywiście dezorjentuje odbiorców. Niepomyślnym objawem jest osłabienie eksportu wyrobów dzianych, który jeszcze przed paru miesiącami rozwijał się bardzo pomyślnie. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest podrożenie półfabrykatów w przemyśle dzianym, które utrudnia konkurencję na rynkach zagranicznych.

PRZED POWSTANIEM MIĘDZYNARODOWEGO KARTELU RUR. Prace nad utworzeniem międzynarodowego kartelu rur prowadzone są w bardzo szybkim tempie. Najważniejszym zagadnieniem jest obecnie sprawa ograniczeń w zakładaniu nowych fabryk rur.

W ciągu 1935 r. i na początku roku bieżącego europejski przemysł rur wykazał ożywioną działalność przez zakładanie nowych fabryk oraz modernizację dawnych zakładów przemysłowych. Silny ruch w przemyśle rur tłumaczy się przede wszystkim obawą przed utworzeniem kartelu. Sfery przemysłowe bowiem, zwiększając znacznie produkcję, liczą na otrzymanie ewentualnie większych kontyngentów z chwilą uruchomienia kartelu.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 360.80, Bruksela 89.63, Kopenhaga 119.50, Londyn 26.77, Nowy Jork 5.31,50, Oslo 134.50, Paryż 34.89,50, Praga 21.96, Sztokholm 138.05, Zurych 173.20.

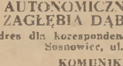
Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 50.00, 3 proc. poż. prem. inwestycyjna II em. 61.75.

Akcje: Bank Polski 97.25—97.50, Węgiel 14.00, Lilpop 12.65, Starachowice 33.25—33.50, Haberbusch 38.50.

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla akcyj utrzymana.

Rubel srebrny 1.55, 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.73.

— Czy pański pies dobrze aportuje?
— Jeszcze jak, w tym roku przyaportował mi 5 kar pieniężnych.



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. W BĘDZINIE

Adres dla korespondencji: inż. Wł. Rudowski Sosnowiec, ul. Królewska 1

KOMUNIKAT Nr. 9-K.

1. Znosi się z dniem 25-8-36 r. zawieszenie TS. „Zew" Niemce opublikowane Kom. Nr. 8-K pkt. 24 z dnia 1.9 36 r,

2. Podaje się do wiadomości, że kluby, które zgłosiły drużyny juniorów są obowiązane rozgrywać zawody mistrzowskie, w przeciwnym bowiem razie będą karane.

3. Podaje do wiadomości TKS. „Cynkownia" że pismo Ich z dnia 30.8. 36 r. L. 84-36 w sprawie gracza Krzywkowskiego Mieczysława — załatwiono odmownie.

4. Podaje do wiadomości KS. „Brynica", że pismo Ich z dnia 2.9 36 r. L. 109-36 — załatwiono przychylnie.

5. Wzywam SDS. „Victoria" Będzina, do wpłacenia na rzecz TS. „Sarmacja" Będzin w terminie do dni 14-tu sumy zł. 10. tytułem należności za dzierżawę boiska, zgodnie z Ich pismem z dnia 15.6 36 r. L. 83-36.

6. Zawiesza się resztę kary dyskwalifikacji nałożonej na gracza RKS. „Czarni" Sos. Muchę Kazimierza opublikowaną Kom. Nr. WGiD Nr. 29 pkt. 11 i z dnia 4.11 35 r. na okres 3-ch lat z tem zastrzeżeniem, że w razie popełnienia jakiegokolwiek przewinienia przez tegoż w podanym okresie, kara zawieszona zostanie doliczona do wymierzonej.

7. Wobec wyjaśnienia sprawy przez sędziego znosi się nałożoną karę dyskwalifikacji na gracza Juszczyka Tadeusza z KS. „Strzelec" Łagisza, opublikowaną Kom. Nr. 3-K pkt. 5 g z dnia 28.7. 36 r., a dalszym ciągiem dyskwalifikacji tymże Komunikatem dyskwalifikuje się gracza Juszczyka Czesława.

8. Ukarałem grzywnami kluby: a) KS. „Cyklon" Rogoźnik grzywną zł. 2. za brak legitymacji gracza Wolnego Stanisława, na zawodach w dniu 30.8. 36 r. z Saturnem. b) KS. Zw. Strzeleckiego w Niwce grzywną zł. 8. (potrójną taksą) za niezgłoszenie zawodów rozegranych w dniu 20.8. 36 r. z KS. 09 Mysłowice do WSS.

Ukarałem surową naganą: a) kierownika TS. „Zew" Niemce p. Malczewskiego surową naganą, za niesportowe zachowanie się na boisku podczas zawodów Kazimierz — Zew w dniu 30.8. 36 r.; b) Kluska Józefa z Brynicy surową naganą,, za niesportowe zachowanie się na zawodach Brynica II — Unja II w dniu 30.8. 36 r.; c) Budnego Mieczysława z TS. „Zew" Niemce surową naganą, na niesportowe zachowanie się i krzyki na boisku podczas zawodów Kazimierz — Zew w dniu 30.8. 36 r.

10. Ukarałem graczy: a) Kubalę Wiktora z Czarnych dyskwalifikacją na 4 tygodnie od 7.9 do 5.10 36 r. oraz usunięciem od sprawowania funkcji kapitana drużyny na 3 miesiące od 7.9 do 7.12 36 r., za niesportowe zachowanie się i pogróżki podczas zawodów Cynkownia — K. S. M. w dniu 16.8. 36 r.; b) Budniaka Kazimierza z KSM. i Moszkowicza Abrama z Hakoachu obu dskwalifikacją po 2 miesiące od 30.8. do 30.10 36 r. za rozmyślne kopnięcie przeciwnika na zawodach Hakoach II — KSM. II dnia 30.8. 36 r.; c) Kasprzykowskiego Józefa z KSM. i Zaubermana Majera z Hakoachu obu dyskwalifikacją po 3 miesiące od 30.8 do 30.11 36 r., za wzajemne kopanie się bez piłki na zawodach Hakoach II — KSM. II w dniu 30.8. 36 r.; d) Famuię Jerzego z Zewu i Miernika Antoniego z Kazimierza obu dyskwalifikacją po 3 miesiące od 30.8 do 30.11 36 r., za wzajemne kopanie się bez piłki na zawodach Kazimierz — Zew w dniu 30.8. 36 r.;e) Ferdyna Józefa II z Cyklonu dyskwalifikacją na 3 miesiące od 30.8. do 30.11 36 r., za kopnięcie przeciwnika ebz piłki na zawodach z Saturnem 30.8 36 r.; f) Jelenkiewicza Bolesława z Sarmacji dyskwalifikacją na 3 miesiące od 30.8 do 30.11 36 r., za niebezpieczną grę i kopnięcie przeciwnika na zawadach z Solvay'em w dniu 30.8 36 r. a biorąc pod uwagę niekaralność gracza i opierając się na § 125 post. PZPN. zawiesza się temuż wymierzoną karę na okres 6 miesięcy z tem zastrzeżeniem, że w razie popełnienia jakiegokolwiek przewinienia w podanym okresie, kara zawieszona zostanie doliczona do wymierzonej.

11. Podaje do wiadomości, że zawieszone w prawach członka są następujące kluby: Klasa „B": Makabi, Gwiazda Będzin, TUR.

Klasa „C": Bałtyk, DKS. Gwiazda Sos. Jaworznik, Jedność, Kraft, Mars, Nordia, Strzelec, Strzelecki Sos. i z klubami tymi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów pod karą grzywny i weryfikowania zawodów mistrzowskich walkowerami.

Będzin, dnia 8 września 1936 roku.

Komisarz Podokręgu Zagł. Dąbr. Kiel. OZPN.
(—) wz. inż. W. Rudowski

Brygada (Częstochowa) — Ruch 2:1 (2:0)

Spotkanie towarzyskie rozegrane w ub. niedzielę w Częstochowie przyniosło drużynie Ruchu, osłabionej brakiem graczy, wyznaczonych do reprezentacji przeciw Łotwie i Jugosławii, porażkę. Mecz rozegrano skrócony tylko 2x25 min. z powodu ulewnego deszczu. Ruch wystąpił bez Peterka, Wodarza, a nadto Urbana i Tatusia, ale zato z Wilimowskim, który mimo pauzy dwumiesięcznej grał całkiem dobrze.

Nowe zwycięstwo Cyganiewicza

Na zakończenie swego pobytu w Casablance Zbyszko Cyganiewicz stoczył walkę z najsilniejszym zapaśnikiem Maroka, Duveenem, uważanym za jednego z najlepszych specjalistów „cathcan" żydowskich.

Po walce, która trwała 14 min. 11 sek. zwyciężył Cyganiewicz. Na meczu obecni byli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych Maroka.

Koszykarze „Sokoła" mistrzem Zagłębia

W niedzielę odbyło się na stadionie WF i PW finałowe spotkanie o tytuł mistrza Zagłębia w koszykówce między „Unią" sosnowiecką a „Sokołem" dąbrowskim. Wobec remisowego wyniku 17:17, uzyskanego w przepisowym czasie, zarządzono dogrywkę, po której zwycięzcami spotkania zostali ostatecznie dabrowianie, uzyskujac wynik 25:20.

Obecnie „Sokół" walczyć będzie o mistrzostwo okręgu śląskiego w grupie tarnogórsko - chorzowskiej.

Mistrzostwo pań w siatkówce

Do turnieju o mistrzostwo Zagłębia w siatkówce pań, stanęły onegdaj na stadionie WF w Sosnowcu, 3 drużyny na 4 zgłoszone (CG Schoen oddał punkty walkowerem). W wyniku rozgrywek pierwsze miejsce i mistrzostwo Zagłębia zdobył zespół pań Strzeleckiego KS (Sosnowiec) — 8 pkt. przed Unią — 6 pkt. i Sokołem (Dąbrowa 5 pkt.

Zawody lekkoatletyczne w Czeladzi

Na boisku CKS w Czeladzi rozegrano międzyklubowe spotkanie o puchar przechodni p. Przedpełskiego oraz o nagrodę dla najlepszego zawodnika. Na zawodach tych zawodnik CKS Mucha uzyskał w skoku o tyczce dobry wynik 3,68 mtr. Inne wyniki były następujące:

Seniorzy: 100 mtr. Mucha CKS 12,4 sek., 200 mtr. Habaga Sok. 25,8 sek. 1500 i 5000 mtr. Hytrek, Sok. 4,45 i 17,48 min. W dal: Śliwiński CKS 5,90 mtr. Kula: Habaga 11.48 mtr. Oszczep: Mucha 50 mtr.

Panie: 100 mtr. Tosia, Sok. 14,9 sek. 800 mtr. Mucówna, Sok. 8,32 min. Kula: Chorzelska, Sok. 7,95 mtr. Dysk: Kubiszanka, Sok. 26,30 mtr. W dal: Korwecka 4,11.

Juniorzy: 60 mtr. Henio, Sok. 7,5 sek. 100 metr. Puzio, Sok. 11,7 sek. 500 mtr. Puzio, Sok. 1,16,2 min. 4×100 mtr. Sokół 49 sek. Kula: Wirek, Sok. 15,49 mtr. W zwyż: Kowalczyk CKS 1,55 mtr.

Mecz nie został dokończony i przy stanie 82:48 na korzyść Sokoła przerwany. Dalszy ciąg zawodów odbędzie się w najbliższą środę o godz. 16 na boisku CKS.

Z CAŁEJ POLSKI

MIN. KWIATKOWSKI NA TARGACH LWOWSKICH

W niedzielę przybył do Lwowa i zwiedził Targi Wschodnie wicepremier Kwiatkowski. Wieczorem min. Kwiatkowski wziął udział w obiedzie wydanych dla uczestników zjazdu Związku Izb przemysłowo - handlowych.

20 PAŃSTW NA KONGRESIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ

W drugiej połowie września odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres własności nieruchomej. Udział zagranicy w tym kongresie będzie wyjątkowo liczny. Zgłosi się przypuszczalnie do 25 państw. Już zgłosiło się około 20. Z Włoch przybywa wycieczka z 80 osób.

O ZNIESIENIE NADZORU SĄDOWEGO NAD MAJĄTKIEM KS. PSZCZYŃSKIEGO

Książę Pszczyński wniósł do sądów grodzkich w Mikołowie i Pszczynie wnioski o zniesienie zarządu przymusowego nad jego majątkiem. Wnioski te jednak nie mają widoków powodzenia, ponieważ wiadomo, że zarząd przymusowy został ustanowiony dla ściągnięcia z majątku księcia należności podatkowych, wynoszących kilka milionów złotych.

NOWI „PENSJONARJUSZE" W BEREZIE KARTUSKIEJ

Z Kołomyi został odstawiony do Berezy Kartuskiej student medycyny Pinkas Hopper, który przed kilku laty karany był już za działalność komunistyczną, a obecnie działalność tę usiłował wznowić.

Podobny los spotkał trzech „krajowych" komunistów Izraela Skrzypca, Kowalskiego Icka i Mojżesza Lewi. Ci trzej panowie zabiegali gorliwie o wprowadzenie raju komunistycznego na terenie Włocławka.

PRAKTYKA ZA GRANICĄ DLA PRZYSZŁYCH BUDOWNICZYCH OKRĘTÓW

Z inicjatywy Zw. studentów Politechniki gdańskiej „Korab" stocznie, wykonywujące zamówienia dla żeglugi handlowej i marynarki wojennej mają być zobowiązane do przyjmowania na praktykę warsztatową studentów Polaków.

Obecnie z techniką budowy statków wojennych zaznajamia się 9 praktykantów z Polski.

100 TYS. ZŁOTYCH STRAT WYRZĄDZIŁ SZTORM

Specjalna komisja kierownictwa budowy portu rybackiego w Wielkiej Wsi - Hallerowie dokonała ustalenia szkód wyrządzonych przez huraganowy sztorm. Konsorcjum obliczyło, że zniszczonych zostało 300 pali z mola zachodniego oraz palisada, na której znajdowało się 5 motorowych kafarów. Kafary uległy jak wiadomo, zatonięciu. Zostaną one wydobyte. Nurkowie stwierdzili, iż nadal nadawać się będą do użytku. Poza tym zniszczeniu uległa pływająca betoniarnia i parę trapów-pontonów. Ogólne straty dochodzą do 100 tysięcy złotych. Praca nad usunięciem szkód trwa. O ile nastąpi uspokojenie się morza, naprawa i usunięcie szkód potrwa do końca października br.

IGRASZKI PIORUNA

W dom mieszkalny jdnego z mieszkańców wsi Orzepowice w pow. Rybnickim uderzył podczas sobotniej burzy piorun. Przedostał się on do pokoju sypialnego, gdzie poraził dwie osoby: ojca i córkę. Następnie przeszedł piorun po przewodach elektrycznych na podwórze, gdzie zabił psa, przywiązanego do budy, poczem wzniecił pożar słomy, ułożonej w stogu w pobliżu stodoły. Stan porażonych nie jest groźny.

SZPITALE MALTAŃSKIE W RYBNIKU I W OŁYCE

Konwent Związku Kawalerów Maltańskich postanowił przejąć z rąk niemieckich szpital św. Juliusza w Rybniku oraz przystąpić do budowy szpitala w Ołyce na Wołyniu.

OBSERWATORIUM NA POP IWANIE

W ub. sobotę odbyło się poświęcenie obserwatorium wysokogórskiego im. Marsz. Piłsudskiego na Pop Iwanie w Czarnohorze. Poświęcenia dokonał ks. Paszkowski, honorowy kapelan LOPP. w Warszawie.

Afrykańskie mrówki groźniejsze
od srogich drapieżników

Czarne mrówki t. zw. mrówki wędrowne są plagą Afryki południowej i środkowej. Nic żyjącego nie może się oprzeć atakowi czarnych mrówek przed niezliczonemi legionami których uciekają w Afryce wszystkie zwierzęta nie wyłączając słonia. Mrówki te odznaczają się wielką inteligencją, rozwinęły u siebie talent strategiczny; słysząc co opowiadają o nich naoczni świadkowie pochodów tych owadów, możnaby przypisać im zupełnie słusznie ludzki rozum.

Jeden ze znanych podróżników angielskich, badacz tajemnic puszczy środkowo-afrykańskiej. Fr. K. Pease. spotkał się niejednokrotnie z czarnym ludem mrówczanym. Gdy obozował wraz z tragarzami w okolicach Nairobi obudziło go w nocy niesamowite wycie zwierząt. Zerwali się wszyscy; wysłani na zwiady mężczyźni wrócili zdyszani, wystraszeni, z hiobową nowiną: mrówki! Z gorączkowym pośpiechem wyciągnięto bańki z benzyną i rozlano je wokół obozu. Ledwo ukończono przygotowania nadciągnęły już ze wszystkich stron czarne legiony. Mrówki zatrzymały się przed rozlaną benzyną, której zapachu nie znoszą. Ale po pewnej chwili uformowały coś w rodzaju pomostu żywego przerzuconego przez oblane benzyną miejsca. Trzeba było zatamować atak: podpalono benzynę, buchnęło płomieniem kolisko zatoczone naokoło obozu. Z sykiem i trzaskiem spalił się żywy pomost z mrówek.

Fr. K. Pease stwierdził też, że mrówki przeprawiają się w swych pochodach przez taką przeszkodę nawet jak szeroka rzeka. Zczepiają się one w gęsty kłąb, tworzą żywą kulę która stacza się do wody: prąd niesie tę kulę i wreszcie dobija ona do przeciwległego brzegu; tu rozpada się odrazu i znów rozpoczyna swój marsz naprzód. Wędrują mrówki przeważnie w nocy, lub też przez gęste zarośla, gdzie nie dochodzi słońce. Nie znoszą one słońca podzwrotnikowego, które — jak twierdzą murzyni — zabija je podobno.

Wyposażone w silne szczęki, czarne mrówki porają się łatwo z każdym przeciwnikiem. Atakowi miljardów tych małych a żarłocznych stworzeń nie oprze się nawet słoń. K. Pease podaje, iż widział szkielet słonia obgryzionego do czystej kości przez mrówki. Kolonie, osady, na które napadły mrówki, wyglądają do przejściu ich, jakby je kto wymiótł do czysta; nagromadzone np. w osiedlu misji w Liberii zapasy żywności, waty, opatrunków etc zniknęły zupełnie po dwugodzinnym pobycie mrówek. Nierzadko są też wypadki, że ludzie zaskoczeni przez mrówki zjedzeni są żywcem przez straszne owady.

Z plagą mrówczaną walczą w Afryce, ale — jak dotąd — bez wielkiego skutku. Mrówki pojawiają się nagle, nie wiadomo skąd, ciągną olbrzymią masą, kolumnami długiemi na paręset metrów, szerokim frontem. Popasają dzień, dwa, dopóki nie pożrą wszystkiego, co się znajduje w domu czy polu i jak nagle przyszły, tak znikają.

Zdjęcia fotograficzne
z wysokości 72 tys. stóp

Amerykańskie „National Geographic Society" ogłosiło ostatnio sprawozdanie, obejmujące wyniki naukowe lotu stratosferycznego dokonanego na statku powietrznym „Explorer II". W czasie tego lotu zrobione również zostało zdjęcie fotograficzne, które jest najbardziej odległą od ziemi dokonaną fotografją powierzchni kuli ziemskiej.

Po raz pierwszy fotografia taka uchwycić zdołała zakrzywienie powierzchni ziemi na horyzoncie. Ponadto fotografia ta ustaliła, iż linia, dzieląca obciążoną kurzem troposferę, otaczającą ziemię, od czystej stratosfery, znajduje się na wysokości 37.000 stóp nad powierzchnią ziemi. Powyższe zdjęcie dokonane zostało z wysokości 72.395 stóp.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

25) POWIEŚĆ

— Nie?... Nawet nie spojrzał w okna urzędu i minął obojętnie? — zdziwił się Julek Machoń. — Widocznie przyjął całkiem odmienną taktykę, albo ta czarnooka Adolfkowa Lili zawróciła mu we łbie, że nie wie co się z nim dzieje. Tem lepiej — dodał w myśli i zatarł ręce z zadowolenia. — Ale w takim razie dokąd on idzie? — zastanowił się całkiem poważnie. — Nie mieszka chyba na Powiślu, ani też nie wybiera się tam sam jeden nocą na jakiś wypad... To ciekawe... Ale miejmy nadzieję, że wkrótce rozwiążemy już tę zagadkę.

— Jednego tylko nie mogę zrozumieć — Machoń, może dla dodania sobie kurażu, monologował w myśli bez przerwy — a mianowicie, co taki chłystek może mieć wspólnego z arystokracją? A przedewszystkiem, że hrabia prezentuje go ze swej loży całej wytwornej publiczności... I że ten się nie boi zdemaskowania..

Czyżby arystokracja już tak nisko upadła, a bezczelność policyjnych szpiclów wzrosła do niebywałych granic?...

Jednak na te frapujące pytania Machoń, pomimo wrodzonej inteligencji i nieprzeciętnego sprytu, nie potrafił na razie znaleźć odpowiedzi. Całą więc uwagę skierował wyłącznie na kroczącego powoli, o kilkanaście kroków przed nim Mikołaja Łęckiego.

W Alejach, dokąd młody lekarz dotarł w kwadrans później, było już niemal pusto, co zmusiło szpiegującego Machonia do zwiększenia czujności. Śledzony agent mógł się lada chwila obejrzeć, a to niewątpliwie sparaliżowałoby zamierzenia Machonia. Wobec takiego stanu rzeczy, Julek posuwał się naprzód etapami, prawie biegiem, od jednej bramy do drugiej, w odległości kilkudziesięciu kroków od objektu swych obserwacyj.

Nagle, niedaleko skrzyżowania Alei z Nowym Światem, Machoń dostrzegł zbliżających się od przeciwnej strony ulicy dwóch policjantów. Nie było więc czasu do namysłu. Julek wiedział aż nazbyt dobrze, że jest zanotowanym w kronikach policyjnych. Obecnie więc jego podejrzany spacer po bezludnej ulicy, w ślad za wywiadowcą urzędu śledczego, niechybnie zwróci uwagę przedstawicieli bezpieczeństwa publicznego, którzy nie omieszkają go wylegitymować. A to już musiałoby się skończyć tragicznie dla nieuchwytnego dotąd Juliana Machonia.

Urzytomniwszy sobie to wszystko, Machoń przywarł natychmiast w ciemnej wnęce najbliższej bramy, postanawiając przeczekać, aż tamci oddalą się w swoją stronę.

Sekundy trwożnego oczekiwania wydłużały mu się w nieskończoność, a tamci nie nadchodzili. Machoń początkowo przypuszczał, że zatrzymali się z napotkanym po drodze agentem. Lecz kiedy upłynął blisko kwadrans, a żaden odgłos nie świadczył, aby ktokolwiek znajdował się w pobliżu, ostrożnie wysunął się z ukrycia.

Zaklął z pasją, rzucił w ustach soczysty epitet pod adresem przedstawicieli porządku publicznego, którzy zniknęli gdzieś wraz ze śledzonym wywiadowcą, i w jak najgorszym humorze udał się w stronę Powiśla.

Tymczasem rzekomy agent policyjny, doktór Mikołaj Łęcki, otwierał drzwi swojego mieszkania.

Gdy wszedł do pokoju, opadł ciężko na fotel i ukrywszy rozpaloną twarz w dłoniach, pogrążył się cały w zamyśleniu.

Mikołaj postokroć przebiegał w pamięci ostatnie wypadki, poczynając od chwili ujrzenia Liliany w loży, aż do słów pożegnania w Sielance.

I tak, jak na wspomnienie pierwszych minut w hrabiowskiej loży doznawał uczucia niewysłowionej rozkoszy, w tym samym stopniu cierpiał, przywołując w pamięci obrazy z ostatnich kwadransów pobytu w towarzystwie umiłowanej kobiety.

Pierwotne pojęcie o Lilianie, jako o ideale wszechwartości moralnych zdołał już przesiać przez gęste sito krytycyzmu, przekonywując się, że skarb, jaki w niej odnajdywał, streszcza się tylko do czysto fizycznych właściwości — nieprzeciętnej urody. I nic więcej. Pozatem była typem przeciętnej, wyrafinowanej kokoty.

Ale to właśnie stwierdzenie boleśnie wżerało się w oszalały z rozpaczy mózg młodego lekarza i rodziło paniczny lęk przed kobietą-wampirem, bez której jednak życie wydawało mu się nie do zniesienia.

C. d. n.

16-stopniowe mrozy ogarnęły KILKA PROWINCYJ ARGENTYNY

Podczas gdy wiadomości telegraficzne donosiły o wielkich upałach w Ameryce Północnej, to w przeciwieństwie do tego Amerykę Południową nawiedziła fala mrozów, a w niektórych okolicach Argentyny — jak to donoszą komunikaty — spadły także śniegi.

W jednym z nadesłanych komunikatów donosi się o zasypaniu śniegiem miasteczka Tandil (w pow. B. Aires). Także z terenów Mendozy, San Juan i Pampy donoszą o śnieżycach i to jest powodem, że mieszkańcy Metropolii muszą nieraz także „dzwonić" zębami z zimna.

Według komunikatów nadesłanych z poszczególnych rejonów kraju, największy mróz, dochodzący 10 stopni poniżej zera, notuje się w Cordoba, San Luis, w Pampie i Patagonii. Na terenie Mendoza, Santiago del Estero, San Juan i La Rioja mróz dochodzi 7 st. poniżej zera. Na terenie Misiones, Chaco i Formosy oraz w prowincjach Santa Fe i Buenos Aires notuje się mrozy, dochodzące 4 st. poniżej zera, a w stolicy notowano 1,6 st. poniżej zera. Obserwatorium Astronomiczne z Villa Artuzar sygnalizuje możliwość pogłębienia się fali mrozów w Argentynie na najbliższą przyszłość.



BOLERA I RĘKAWY

1. Suknia z niebieskiej angorette z krótkim bolerkiem, ozdobionym przy szyi trzema kwiatkami z piki. Bluzka i bufki rękawów ze sztucznego jedwabiu w biało-niebieskie kwiatuszki.

2. Suknia z zielonego Cloque w kolorowy rzucik, o modnym zapięciu z tyłu i rozciętym kołnierzykiem stojącym. Oryginalne są krótkie rękawki.

3. Młodociana suknia z matowej krepy, w kolorze czerwonego wina (weinrot), o rękawkach do łokcia u góry mocno rozszerzonych, czarny zamszowy pasek, wąskie wycięcie, przybrane plisowanemi falbankami z koronki, w kolorze śmietankowym. Spódniczka o jednej fałdzie z przodu.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

MOTOCYKL
w dobrym stanie kupię. Sosnowiec, Orla 10 — Kruż. 5091

SPRZEDAM
motocykl 500 kub. A. J. S. Sosnowiec, telef. 14-23. 5096



Rury betonowe
płyty chodnikowe — sprzedaje BETONIARNIA Inż. Malinowscy, Będzin, Sienkiewicza 17 Sosnowiec, Piłsudskiego 18, tel. 10-15 4476

DO MARYNAT
jedynie NAJLEPSZY OCET Warszawskiej Fabryki „Monopol" J. Komicza. Żądać wszędzie! 5075

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZAGUBIONO
świadectwo komiwojażerskie na rok 1936 na imię A. Dimant Sosnowiec, Miła 2, wydane przez firmę A. Orzeł i Syn w Będzinie, ul. Modrzejowska 19. 5083

ANTONI BAŁDYS
zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin. 5094

POSADY i PRACE

MŁODA
panna szuka miejsca gospodyni u pojedynczej osoby. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" dla M. K. 5081

Nauka i Wychowanie

LEKCJE GRY FORTEPIANOWEJ
udziela rutynowana nauczycielka (Dyplom Konserwatorjum Warszawskiego). Postępy zapewnione. Sosnowiec, Dęblińska 11, front pierwsze piętro. 4915

ZAPISY
na Roczne — Półroczne
KURSY HANDLOWE
M. Kołaczkowskiego — Będzin, Sączewska 25, przyjmuje Sekretarjat codziennie godz. 9—19. Ulgi tramwajowe. Niezamożnym stypendja. 4763

WPISY
do szkoły powszechnej i przedszkola u Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu rozpoczną się od dnia 20 bm. Kancelarja czynna od 9—12 i od 3—6. 4701

MATURALNE
Kursy Gimnazjalne w Katowicach — organizowane ostatni raz. — Wpisy i informacje codziennie do 15 września od godz. 19 — 21 w Państwowem Gimnazjum przy ul. Mickiewicza. Ograniczona liczba miejsc. 4912

LOKALE

MIESZKANIE
dwupokojowe z kuchnią wygodami do wynajęcia. Długa 9. 5085

OD 15 WRZEŚNIA
poszukuje się 2 pokoje z kuchnią nie wyżej I piętra. Oferty kierować do Administracji K. Z. pod „2 pokoje". 5090

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość Sosnowiec, ul. Stara 1, u gospodyni.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrzynka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują.
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.